PRZESYŁKA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II. 1

Rok IX. Kraków, sobota 9 stycznia 1926 Nr. 6

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji … Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279 … P. K. O. w Krakowie 400.620. Kopert… … „NOWY DZIENNIK". Wszelkie kow… …ysłać wprost do Administracji. Komuni… …ji nie będą uwzględnione. Rękopisów … Za inseraty Redakcja nie odpowiada. Redakt… …ny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·60; w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80; Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00; Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·80, wiersz milimetr. 1-szp. na …szej stronie Zł. 1·—. gratulacyjne Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

„Ojcowie Ojczyzny"

Kraków, 8 stycznia.

(Th.) W starym Rzymie, owej pierwszej i potężnej kuźni wielkiego patrjotyzmu, nadawano zbawcom ojczyzny, jako najwyższą nagrodę za dokonywane wielkie zwycięztwa, lub inne wiekopomne czyny historyczny tytuł: „pater patriae" — ojciec ojczyzny. Z tym dostojnym tytułem wchodzili odznaczeni do historji, a ich pamięć była przekazywaną z pokolenia w pokolenie.

Zamiast nowoczesnych odznaczeń orderowych należałoby dziś restytuować ów piękny i szumny tytuł, a niewątpliwie stałby się on bodźcem dla niejednego „patrjoty" do wielkich czynów. Mielibyśmy cały legjon takich „ojców ojczyzny" niemal w każdym kraju, w którym jeszcze lub już panuje chaos, za wyjątkiem chyba jedynie takich marnych państewek jak Francja, Anglja, Stany Zjednoczone Północnej Ameryki, w których patrjotyzm nie jest sam w sobie lukratywnym interesem. W Meksyku np., lub w Grecji, Bułgarji czy innej Hiszpanji mielibyśmy moc bohaterów, ktoby dniem i nocą ratowali i zbawiali ojczyznę w szlachetnej ambicji uzyskania tak dźwięcznego tytułu.

W pierwszym rzędzie roiłoby się od takich „ojców ojczyzny" w „budzących się Węgrzech". Wszak dzisiejsze Węgry p. Horthy'ego są klasycznym krajem jasnego jak słońce patrjotyzmu, patrjotyzmu pełnego entuzjazmu i polotu, skorego bodąj do największych ofiar moralnych, począwszy od zwyczajnych patrjotycznych mordów i rabunków, a skończywszy na patrjotycznem fałszowaniu obcych pieniędzy.

Tak wybujałego patrjotyzmu chyba historja jeszcze nie zna. Ile „idealizmu" mieści się w tych małych główkach ledwie „budzących się" Węgrów, że mocen on jest doprowadzić ludzi do ohydnej zbrodni fałszowania pieniędzy, i to w samem sanctuarium drukarni państwowej, poświęconej celom czystej nauki! Do tego dojść może chyba tylko taki patrjotyzm, który propaguje bezwzględną czystość swojej rasy, który najbezwzględniej trapi i ucisku wszelką mniejszość, który zaprowadza na swo ich wyższych uczelniach normę procentową.

Oto patrjoci, od których pragną się uczyć i których pragną naśladować bodaj że i nasi domorośli patrjoci, także pretendenci do tytułu „patres patriae".

Był czas, kiedy Węgrzy lubili się uważać i przedstawiać jako naród rycerski. Węgierska gentry, zresztą już przed wojną zdeprawowana do szpiku kości, bezustannie pobrzękiwała szablą. A z pewnością nie na ostatniem miejscu stoją ci „rycerze" w szlachetnym zespole tych, którzy do wojny europejskiej podjudzali i doprowadzili. Dzisiaj cała rycerskość błękitnej krwi okazuje się światu w pełni ohydnej swej nagości. Kłamcy i fałszerze — oto saldo węgierskiego szowinizmu.

Bismarck powiedział raz, że nie rozumie polityki węgierskiej, bo jest ona robiona przez adwokatów, przebranych za huzarów. Gdyby dzisiaj żył, musiałby znacznie zmodyfikować swoje określenie. To są bandyci, strojący się w togę patrjotyzmu. To są ludzie, którzy wyczerpują swój patrjotyzm w poczynaniach, okrywających ich kraj i naród światową hańbą i sromotą.

Pamiętamy jeszcze, jak to stał minister „oświaty" hr. Klebelsberg — czort go tam, jakiej on jest rasy! — przed Ligą Narodów jako oskarżony o łamanie międzynarodowych traktatów przez zaprowadzenie numerus clausus. Jak się ten szlachcic wykłamywał! Jakich on argumentów używał, aby usprawiedliwić tę państwową zbrodnię! A europejscy członkowie Ligi Narodów z obrzydzeniem odwracali się od niego i nawet nie chcieli się wdawać w żadną z nim rozprawę. Dobrze, rzekli, skoro pan „minister" przyrzeka poprawę, zaczekajmy, czy spełni przyrzeczenie. Jak żak, przyłapany na gorącym uczynku, kręcił się i kłamał: Już nie będę, a dojrzali i dorośli ludzie rzekli: Łobuz bo łobuz, ale zaczekajmy. Obrzydzenie bierze karać takiego kłamliwego malca. A gdy po tej lekcji powrócił do domu, p. minister odrazu wystawiał — figę: „ani mi się nie śni poprawić się. Oszukałem nauczyciela". I dał sobie hołdy składać przez tę młodzież patrjotyczną, którą, jak to inaczej być nie może, numerus clausus wraz z połączonem z nim dla niej privilegium odiosum próżniactwa i łajdaczenia się, gruntownie zdeprawował.

A oto pokazuje się, co pod maską tego czystego patrjotyzmu się kryje: fałszerstwo, pospolita zbrodnia, jak — zawsze. Od książąt krwi aż do ostatnich lokajów, poprzez posłów i wysokich dygnitarzy urzędniczych — jedna zgraja pospolitych kryminalistów. Tak wygląda ten podrobiony faszyzm zawsze i wszędzie widziany zblizka, jeżeli się czasem uda zedrzeć z niego łachmany szumnej i pustej frazeologji.

Ludzkość powinna być wdzięczną policji francuskiej, która w zadziwiający wprost sposób potrafiła po nitce dojść do kłębka i zdemaskować zgraję szkodników. Trzeba bowiem wiedzieć, że w tym wypadku wyłapano nie te czy inne jednostki, nawet nie ten czy inny fałszywy i fałszerski patrjotyzm, ale pewien rodzaj, pewną species ludzką, która dziś grasuje we wszystkich niemal państwach, podkopując ich byt i niszcząc doszczętnie ich ludzką i narodową cześć. Ks. Windischgrätz, Nadossy, Ulein i t. d. — to nie imiona własne w gruncie rzeczy, tylko miana gatunkowe. Ot tacy są ci patentowani patrjoci-fałszerze, bohaterzy — numerus clausus i innych podobnych zbrodni. Prędzej czy później, zdemasku je się ich wszystkich wszędzie. Tylko że w międzyczasie wywołują oni moralne spustoszenie wśród młodzieży.

A z tej historji węgierskiej morał prosty i jasny: Narody strzeżcie się waszych patrjotów z monopolem. Oni jednak nie są, jak w starym Rzymie, ojcami ojczyzny, tylko jej grabarzami...

Aresztowanie wiceprezydenta węg. Zgromadzenia narodowego

Przyłapani fałszerze bronią się — agitacją antyżydowską!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 7. 1 (D.) Jak donoszą z Budapesztu sprawa fałszerstwa banknotów francuskich została już w zupełności wyświetlona. Aresztowany wicedyrektor państwowego zakładu kartograficznego Władysław Gerö przyznał, że druk odbywał się w suterenach tego zakładu przy pomocy pras drukarskich, sprowadzonych z Lipska pierwotnie dla banku węgierskiego, a następnie sprzedanych firmie Nemes i Stein. Rewizja przeprowadzona w tej firmie wykryła istotnie resztki tych maszyn. Jeden z aresztowanych zeznał, że plan całej akcji ułożony był przez ks. Windischgraetza i szefa policji Nadossyego jeszcze od 10 miesięcy. Jako podejrzanego aresztowano również wiceprezydenta węgierskiego Zgromadzenia narodowego.

Najciekawszem jest, że przyłapani na pospolitem fałszerstwie antysemici węgierscy rozpoczęli dla swej obrony gwałtowną agitację antyżydowską, zarzucając Żydom, że oni spowodowali wykrycie fałszerstw.

Poseł Ullein oświadczył na konferencji prasowej, że fałszowanie franków było czynem patrjotycznym i nie można go wobec tego traktować jako pospolitą zbrodnię.

Dalsze aresztowania fałszerzy banknotów na Węgrzech

Budapeszt, 7. 1 PAT. Wczoraj przesłuchała policja hr. Szechenyego, przyjaciela hr Windischgraetza. Na dziś wyznaczono przesłuchanie 30 osób, na które padło podejrzenie w ciągu dotychczasowych dochodzeń. Po skonfrontowaniu z sekretarzem Windischgraetza Raabem, aresztowano pięciu urzędników instytutu kartograficznego. Poseł Ullein powrócił wczoraj w południe z Włoch i udał się sam do policji celem przesłuchania. O przebiegu tego przesłuchania nic jeszcze nie wiadomo

Przyznanie się ks. Windischgraetza

Budapeszt, 6. 1 PAT. WBK. Prokurator zawiadomił wczoraj policję, że ks. Windischgraetz przyznał się zupełnie do winy, podawszy równocześnie nazwiska tych osób, z którymi wypracowano wspólnie plan fałszerstwa franków oraz tych osób, które mu były w przeprowadzeniu tego planu pomocne.

Zbrodnia w interesie ojczyzny?

„Neue Fr. Presse" donosi z Budapesztu: Dyrektor policji Nadossy oświadczył w czasie przesłuchania co następuje: Przyznaję, że postąpiłem lekkomyślnie, straciłem panowanie nad sobą w interesie ojczyzny (!) zaznaczam jednak, że zbrodnia moja polega tylko na tem, że postępowałem lekkomyślnie. Zeznania pułkownika Jankowicza są zupełnie trafne. Prawdą jest że dałem mu paszport kurjerski, prawdą jest, że opieczętowałem jego kufer. Nie wiedziałem jednak, że w tym kufrze znajdują się fałszywe banknoty.

Tajne formacje wojskowe na Węgrzech

Budapeszt 7. 1 PAT. Dochodzenia prowadzone przez francuskich agentów doprowadziły do stwierdzenia, że na Węgrzech istnieją różne formacje wojskowe, podlegające różnym ministerstwom, jednak utrzymywane i zarządzane przez ministerstwo za pośrednictwem czynnych wojskowych. Sprawa ta spowodowała dużą sensację w kołach dyplomatycznych.

Konferencja profesora Kemmerera z posłem Wiślickim

Jakie reformy uważa rzeczoznawca amerykański za konieczne.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 1. Sin. We środę o godzinie 6.50 wieczór pos. Wiślicki odbył konferencję z prof. Kemmererem. Podczas konferencji, która trwała przeszło godzinę, został poruszony szereg zagadnień gospodarczych i finansowych. Prof. Kemmerer interesował się przedewszystkiem sprawami podatkowemi i prosił o dokładne określenie różnicy zachodzącej między opodatkowaniem miast a wsi. Pos. Wiślicki udzielił prof. Kemmererowi wyczerpujących informacyj, ilustrujących niezmiernie nieproporcjonalne opodatkowanie miast, w szczególności ludności żydowskiej, stanowiącej olbrzymi odsetek płatników podatków państwowych i komunalnych. Omawiano również sprawę kredytów i p. Kemmerer dowiedział się ze zdziwieniem, że zaledwie jeden procent kredytu udzielonego przez Bank Polski przypada bzpośrednio na handel. Kupiectwo zmuszone jest korzystać często z kredytu prywatnego, kosztującego 5 procent miesięcznie. Fakt ten wyświetlił p. Kemmererowi przyczynę istniejącego w Polsce rozpięcia między cenami hurtownemi a detajlicznemi. To też wyraził on pogląd, że zniesienie wszelkich ograniczeń, krępujących normalny rozwój handlu w Polsce, jak również traktowanie kupiectwa żydowskiego na równi z polskiem, jest nieodzownym warunkiem przeprowadzenia sanacji finansowej w Polsce. Przy omawianiu zagadnienia walutowego w Polsce, p. Kemmerer wychodzi z założenia, że obecny obieg pieniądza byłby dostateczny, gdyby Bank Polski rozwinął dostateczną działalność kredytową, powiększając emisję na podstawie zdrowego materjału dyskontowego. Stabilizacja waluty jest możliwą, jeżeli zostaną przeprowadzone następujące formy:

1) Budżet państwowy i komunalny zostanie zredukowany a w szczególności w dziedzinie wojskowości i oświaty,

2) przemysł zostanie uruchomiony a handel wyzwolony z pęt,

3) świadczenia socjalne, ciążące na przemyśle zostaną zniesione, przyczem Polska wyzwoli się od obowiązku przestrzegania konwencji waszyngtońskiej, wprowadzającej 8-godzinny dzień pracy,

4) jeżeli rząd wzmocni zaufanie wewnętrzne do waluty polskiej.

Prof. Kemmerer zauważył przytem, że sprawa celowości wprowadzenia waluty złotowej po kursie 5.18 wymaga głębokich studjów. — Jest on przekonany, że skoro te warunki zostaną wykonane, wówczas kapitał amerykański napłynie do Polski. Prof. Kemmerer zainteresował się też stanowiskiem kupiectwa żydowskiego, sprawą walki z protekcjonizmem, która ma być przedmiotem obrad konferencji gospodarczej w Genewie, jak również kwestją nawiązania stosunków handlowych z Rosją.

Pos. Wiślicki zwrócił uwagę na trudności, na które Polska napotkać może przy zastosowaniu zasad wolnego handlu a w szczególności w handlu z Rosją.

P. Kemmerer zaznaczył, że przed wyjazdem z Ameryki konferował ze znanym bankierem żydowskim Warburgiem. Zna on dokładnie stosunki żydowskie poza oceanem, gdzie przebywa miljon ośmset tysięcy Żydów polskich. W Ameryce Żydzi stanowią również olbrzymi odsetek w handlu a Stany Zjednoczone jednak żadnych ograniczeń względem nich nie stosują.

P. Kemmerer podziękował posłowi Wiślickiemu za informacje i prosił o pisemny memorjał.

Min. Przem. i Handlu pragnie poznać postulaty kupców żydowskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 1. Sin. Dyrektor departamentu handlu przy min. dla handlu i przem. zwrócił się do Prezydjum Związku Kupców z prośbą o zwołanie specjalnego posiedzenia centrali Związku kupców w celu zaznajomienia się ze sytuacją handlu żydowskiego. Min. dla handlu i przem. zajmuje się bowiem rozpatrywaniem postulatów żydowskich w dziedzinie gospodarczej. Wobec tego Centrala Związku Kupców postanowiła zwołać na najbliższy termin posiedzenie Centrali przy współudziale delegatów prowincji.

Odłożenie konferencji prof. Kemmerera z min. Zdziechowskim

(Telefenom od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 1. Sin. Konferencja, która miała się odbyć między prof. Kemmererem a min. Zdziechowskim została odłożoną do soboty. P. Kemmerer wyjeżdża w niedzielę. Z konferencyj, odbytych dotychczas z prof. Kemmererem wynika, że p. Kemmerer domaga się koniecznie redukcyj budżetu w jaknajszerszej mierze.

Rzeczoznawcy amerykańscy przybywają dziś do Warszawy

Warszawa, 7 1. Sin. Jutro przyjeżdża do Warszawy delegacja amerykańskiego Bankers Trust.

Konferencja prof. Kemmerera z marsz. Trąpczyńskim

Warszawa, 7. 1 PAT. Marszałek senatu Trąmpczyński przyjął we wtorek w godzinach popołudniowych profesora Kemmerera, rzeczoznawcę amerykańskiego dla spraw ekonomicznych i odbył z nim półtoragodzinną konferencję.

Intrygi sowietów na Bałkanie

Londyn, 7. 1 PAT. „Times" w artykule pod tytułem „Troubled Balcan" pisze: Cziczerin oświadczył otwarcie, że rząd sowiecki zmierza do uwolnienia państw bałkańskich od wpływów zachodnich i do przeciwstawienia układom lokarneńskim szeregu paktów wschodnich. Po wywołaniu na Bałkanach nieporozumień i zawiści sowiety będą mogły zaryzykować awanturę besarabską.

Olszański wydaje swoje pamiętniki

Berlin, PAT. „8 Uhr Blatt" rozpoczyna jutro druk pamiętników Teofila Olszańskiego pod tytułem: „Jak zamierzałem zamordować prezydenta Polski?"

Klęska bezrobocia we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 7. 1 (D.) Bezrobocie rośnie dalej w sposób zastraszający, dochodząc już do cyfry 240.000.

Socjaliści postawili w parlamencie wniosek o zastosowanie w Austrji planu sir Alfreda Monda, tzn. by bezrobotnym dano zajęcie w fabrykach a państwo będzie przedsiębiercom dopłacać różnicę zarobków.

Sprawa przedłużenia czasu pracy w soboty jeszcze w zawieszeniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 1. Sin. Dziś miała się odbyć konferencja między centralą Związku Kupców a min. dla handlu i przem. w sprawie przedłużenia czasu otwarcia sklepów w soboty o dwie godziny. Konferencja została jednak odłożona do dnia jutrzejszego. — Jak się wasz współpracownik dowiaduje, zostanie konferencja zwołana jedynie na skutek memorjału Związku Kupców. Sprawa ta nie wyszła jeszcze ze stadjum teoretycznych rozpatrywań.

Zmiana w Min. Skarbu

(Telefenom od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 1. Sin. Dyrektor departamentu obrotu pieniężnego p. Kubala ustępuje. Na jego miejsce zostaje powołany p. Barański.

* * *

Warszawa, 7 1. Sin. Dziś przyjeżdża ze Lwowa do Warszawy dyrektor departamentu ceł i monopoli państwowych p. Kwiatkowski, który obejmie urzędowanie.

Rokowania handlowe z Niemcami w pełnym toku

(Telefenom od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 1. Sin. W związku z pogloskami o pogorszeniu się stosunków handlowych polsko-niemieckich wasz współpracownik zwrócił się do min. dla handlu i przemysłu, skąd otrzymał wiadomość, że wprawdzie prywatne rokowania zostały przerwane, natomiast prace przygotowawcze w kierunku ustalenia traktatu handlowego są w pełnym toku.

Dolar w Warszawie

(Telefenom od naszego korespondenta)

Warszawa, 7. 1. W obrotach bankowych notowano dziś dolar 8'25—8'20, przy tendencji zniżkowej. W obrotach prywatnych kurs dolara był wyższy zaledwie o 10 punktów. Bank Polski natomiast płacił dziś za dolary 8'10.

GIEŁDA NOWOJORSKA

Nowy Jork, 7 1. PAT. Warszawa 12.5, Londyn 485 1/8, Paryż 385, Wiedeń 1406, Praga 296 1/4, Włochy 404 7/8, Belgja 453 i pół, Budapeszt 14 06, Szwajcarja 19.33, Helsingfors 253, Sofja 72.50, Holandja 40.25, Oslo 20.28, Kopenhaga 24.75, Sztokholm 26 81, Hiszpanja 14.13, Bukareszt 45 87, Berlin 23.81, Belgrad 177 3/8.

Złoty we Wiedniu

(Telefenom od naszego korespondenta)

Wiedeń, 7. 1 (D.) Notowano tu dziś dolar w stosunku do złotego 8—8.20. Tendencja dla złotego mocna.

Bilans Banku Polskiego

(Telefenom od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 1. Sin. Bilans Banku Polskiego z dnia 31 grudnia 1925 wykazuje zwiększenie zapasu złota o 213 tysięcy złotych i zwiększenie walut i dewiz o 10 miljonów pięcset tysięcy złotych brutto. Portfel wekslowy zmniejszył się o 2.800,000 do sumy 289 miljonów złotych.

Ciągnienie loterji państwowej

(Telefenom od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 1. Sin. Dziś przy drugim dniu ciągnienia loterji państwowej wylosowana została wygrana 40 tysięcy złotych na Nr. 34 224 oraz 2 tysiące złotych na nr. 37,302

Jeszcze jedna próba utworzenia wielkiej koalicji w Niemczech

Wiedeń, 7. 1 (D.) W Stuttgarcie wygłosił przywódca demokratów Dr Koch wielką mowę w której zapowiedział, że centrum i demokraci podejmą jeszcze raz próbę utworzenia wielkiej koalicji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Sensacje budapeszteńskich fałszerzy banknotów

Jak telegramy doniosły, afera węgierskich fałszerzy pieniędzy zatacza coraz szersze kręgi

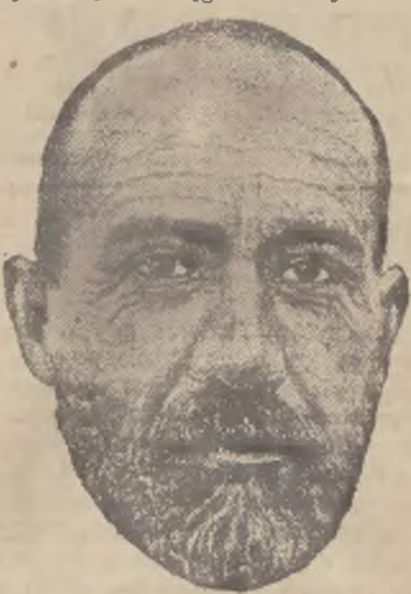


Węgierski prezydent ministrów hr. Bethlen.

i staje się prawdziwą europejską sensacją. Podłoże tej sensacyjnej sprawy jest jednakowoż politycznej natury. Zadziwiającą jest energja, z jaką hr. Betlen zabrał się do zdemaskowania całej sprawy. Hr. Betlen jest legitymistą a więc za arcyksięciem Ottonem, jako przyszłym królem węgierskim. Z drugiej zaś strony książę Ludwik Windischgraetz oraz szef policji krajowej Nadossy, byli zwolennikami arcyksięcia Albrechta. Jak więc widzimy mamy tutaj walkę węgierskiego legitymizmu z konkurencją rojalistyczną.

Aresztowanie szefa policji Nadossyego wywołało powszechne zdumienie. Wszak Nadossy był bardzo wpływową osobistością, a nawet niewidzialnym, ale decydującym dyktatorem kraju. Wszystkie organizacje węgierskiego faszyzmu cieszyły się jego poparciem. Był też zwolennikiem antysemity rasowego Gömbösa. Przy objęciu swego urzędu wygłosił mowę, w której zapowiedział walkę „kędzierzawym młodzieńcom żydowskim". Rozumie się że to hasło było jedną z głównych przyczyn ekscesów antyżydowskich w Budapeszcie.

Książę Ludwik Windischgraetz cieszył się nawet przez pewien czas dość znaczną popularnością, a na Węgrzech nazywano go „czerwonym księciem". Popularność swoją zawdzięcza zaangażowaniu się w walce o reformę wyborczą na Węgrzech. Gdy bowiem w



Aresztowany szef policji Nadossy.



Ks. Ludwik Windischgrätz.

roku 1916 wstąpił na tron cesarz Karol, zaczęto prowadzić agitację o wprowadzenie na Węgrzech powszechnego prawa głosowania. Doprowadziło to do dymisji hr. Stefana Tiszy, a gabinet utworzyli Esterhazy, a potem Wekerle. W tym gabinecie piastował ks. Windischgraetz tekę ministra powszechnego odżywiania. Po abdykacji cesarza należał Windischgraetz do obozu legitymistów. Dopiero w roku 1922 zerwał z polityką Apponyego i Andrassyego, nawiązał stosunki z organizacją rasowych antysemitów i stał się zwolennikiem arcyksięcia Albrechta. W rzeczywistości nietylko względy natury politycznej, skloniły Windischgraetza do udziału i czynnego poparcia bandy fałszerzy baknotów, lecz i kłopoty pieniężne. Ks. Windischgraetz przegrał bowiem miljardowe sumy w karty i popadł w znaczne długi. Rozumie się, że płaszczyk nacjonalizmu posłużył Windischgraetzowi tylko jako pretekst.

W aferę wplątanych jest kilkunastu posłów, tak, że można mieć nadzieję, że sensacja gonić będzie sensację.

Próby zamachu stanu we Francji

Nietylko u nas w Polsce p. Dmowski nie nie miałby przeciwko faszyzmowi, gdyby się tylko znalazł polski Mussolini, ale i we Francji kandydatów na francuskich Mussolinich wcale nie brak. Charakterystyczną jest rzeczą, że tak popularny organ, jak „Matin" od dłuższego czasu zachwyca się Mussolinim i przeciwstawia zdrowe rzekomo Włochy chorej Francji. Kłopot jest tylko z kandydatem na Mussoliniego.

Apetyt na dyktatora francuskiego ma młody poseł paryski Taittinger, redaktor i założyciel paryskiego brukowca „Liberte". P. Taittinger jest jednakowoż zbyt jeszcze młodym i za mało popularnym, by skoncentrować koło siebie wszystkich amatorów faszyzmu. Znacznie poważniejszym kandydatem jest marszałek Petain, ale ten nie cieszy się znowu zbyt wielką miłością wśród wojska.

Faszyzm francuski postanowił jednakowoż skoncentrować się i skoordynować wszystkie grupy. Należą do nich „Taittingora", ;;Jeunesses Patriotes", tzw. legjon, rojalistyczna „Action Francaise", generał Castelnau ze swą arcyklerykalną grupą i zorganizowana na wzór włoski grupa „Chemises Bleus" z Filipem Barresem na czele. Wszystkie te grupy porozumiały się ze sobą, a ponieważ nie mogły się pogodzić co do osoby przyszłego dyktatora, uchwaliły stworzyć dyrektorjum, składające się z 9 osób. Na czele tego dyrektorjuum stanąć

BZ L. CITRON

GALERJA PRZECHRZTOW

31) Jakow Aleksandrowicz Brafman

Jak wielkiem poważaniem ta „Kniga kahała" cieszyła się u rządu — świadczy następujący ustęp z pamiętników znanego poety hebrajskiego Jehudy L. Gordona o petersburskiem spotkaniu się z dawnym wileńskim generał- gubernatorem a późniejszym zdobywcą Turkiestanu — Konstantym Petrowiczem Kaufmannem.

„Rozmowa nasza — tak opowiada Gordon — trwała przeszło godzinę. Generał Kaufmann rozpytywał się u mnie o położeniu Żydów w północno- zachodnim zakątku, gdyż od blisko 10 lat nic o tem nie słyszał.

— Zresztą — dodał Kaufmann — wpadła mi w tym czasie w ręce jakaś książka o Żydach, zapomniałem tylko tytułu tej książki.

Zrozumiałem — pisze Gordon — że ma na myśli najprawdopodobniej Brafmana „Knyga Kahała" i wyraziłem żal, że mu przypadkowo wpadła właśnie ta książka w ręce, a nie inne książki.

— Nie przypadkowo dostała się ta książka w moje ręce — wytłumaczył mi Konstantyn Petrowicz — przysłano mi kilkadziesiąt egzemplarzy do rozdziału po kancelarjach, by urzędników zaznajomić w ten sposób z życiem żydowskiem. Było więc moim obowiązkiem przeczytać ją".

W dowód uznania i wdzięczności za jego wielkie zasługi koło państwa, powołał rząd rosyjski Brafmana z początkiem lat 70-tych do Petersburga, gdzie dostał posadę w głównym zarządzie cenzury i równocześnie zamianowany jako referent dla spraw żydowskich.

Podczas swego pobytu w Petersburgu, ogłosił Brafman zwłaszcza w „ówczesnym największym rosyjskim dzienniku „Gołos" dużo pamfletów na petersburskie towarzystwo „ Mfice Haskała", które oskarżył o szerzenie nihilizmu wśród młodzieży żydowskiej. Ogłosił też w tej samej gazecie jadowity paszkwil na paryską „Alliance Israelite", o której powiedział, że jest gniazdem światowego sprzysiężenia się Żydów przeciw Rosji.

Brafman doszedł do celu swego życia. Dzięki swemu żydożerstwu świetną zrobił karjerę.

* * *

W r. 1877 umarł nagle Brafman. O jego śmierci krążyły po Petersburgu rozmaite wersje. Najsłuszniejszą była wersja, że Brafman umarł na apopleksje ze silnego zmartwienia, które miał w ostatnim roku. Tak ze strony żydowskiej jakoteż chrześcijańskiej zaczęto podkopywać naukowe podstawy jego autorytetu. Hasło do tego dał Abraham Eliahu Harkawi, który już zdobył sobie w owym czasie imię wielkiego uczonego i piastował godność bibljotekarza w petersburskim cesarskim uniwersytecie. Pewnego razu Brafman przyszedł do bibljoteki i spytał się Harkawiego, co to jest za książka, która się nazywa „ibid" lub „ibidem", którą wszyscy autorzy tak często cytują. Harkawi zrobił minę niewiniątka i wręczył Brafmanowi kartkę, by ten zażądał książki „ibid" lub „ibidem". Potem Harkawi zademonstrował tę kartkę, by wykazać, jak daleko sięga erudycja Brafmana*). O tej historji mówił cły Petersbnrg i od tego czasu zachwiany został autorytet Brafmana.

W związku ze Szteinbergiem podają także ten fakt, który miał wpłynąć na śmierć Brafmana:

Brafman, jako nadcenzor, miał wypowiadać swoją opinję o tych książkach, które już przeszły przez ręce prowincjonalnych cenzorów. I oto wydarzyła się następująca historja. Jak już wspomniałem, Brafman ogłosił w „Gołosie" szereg jadowitych artykułów przeciw towarzystwu „Krzewienie oświaty" („Mfice haskala"). Na te artykuły dostał Brafman natychmiast bardzo ostrą odpowiedź — i to w tym samym „Gołosie" — od ówczesnego sekretarza towarzystwa, znanego poety hebrajskiego J. L. Gordona. Od tego czasu Brafman nienawidził Gordona i ciągle szukał sposobności, by się nad nim zemścić. Sposobność ta zaraz się nadarzyła, gdy mu przypadkowo wpadło w ręce hebrajskie opowiadanie Gordona pod tytułem „Zwykły świat" (druga część). Przerzucając to opowiadanie, natrafił tam wyrażenie „oby wymazane było jego imię". Brafman wytłumaczył natychmiast to wyrażenie w ten sposób, że autor miał na myśli Chrystusa. Na drugi dzień Brafman zaraportował o tem do głównego urzędu cenzury i w tej chwili spowodował tem wielki alarm. Główny urząd cenzury przesłał surową naganę do Wilna dla Szteinberga, który książkę tę cenzurował i przepuścił do druku. Szteinberg wkrótce odpowiedział i wykazał, że inkryminowane słowa oznaczyć mogą tylko szatana. Brafman trwał jednak niezachwianie przy swej opinji, utrzymując dalej że Szteinberg słowa Gordona fałszywie tłumaczy. W tem czas główny urząd cenzury postanowił oddać sprawę do rozstrzygnięcia biskupowi Filaretowi, który był w owym czasie dziekanem petersburskiej akademji duchownej i słynął jako doskonały znawca hebrajskiego języka. Niedługo trwało, a biskup Filaret wydał opinję, że słuszną jest interpretacja Szteinberga, a nie Brafmana, który wykazał swoje zupełne nieuctwo.

Od tego dnia odczuł Brafman, że jego gwiazda zaczyna blednąć. Wziął to sobie bardzo do serca i z tego powodu martwił się wielce, a te zmartwienia sprowadziły jego nagłą śmierć.

---

*) Jak wiadomo, „ibid" lub „ibidem" to łacińskie wyrażenia, , któremi autorowie się posługują, kiedy odsyłają czytelnika do źródeł, które już zacytowali „ibid" oznacza: tam.

ma albo generał Gouraud, albo też generał Veygand, lub też marszałek Petain. Największe szanse ma generał Gouraud, ponieważ cieszy się dość znaczną popularnością, a powtóre jest wojskowym gubernatorem Paryża. Innymi członkami dyrektorjatu są Taittinger, Maginaux, minister wojny w gabinecie Poincaire go, generał Castelnau, Millerand i Maurras.

Faszyzm francuski organizuje więc swoje siły i ma już cały plan swej działalności. Na szczęście są to nieliczne grupki bez wpływu, dlatego p. Taittinger napewno nie doczeka się tak prędko tej chwili, kiedy będzie mógł odegra rolę Napoleona.

List z Tel-Awiwu

(Od naszego korespondenta palestyńskiego)

Tel Awiw, koniec grudnia 1925.

(B.Z.) Palestyna liczy około sto trzydzieści tysięcy Żydów, a więc znacznie mniej, niż Kraków mieszkańców. Większość ludności żydowskiej skupia się po miastach, a w szczególności w Jerozolimie, Tel Awiwie i Hajfie. Żydostwo Jerozolimy i Hajfy rozczepione jest jednak przestrzennie na skutek swego nieskoncentrowanego, przez wyspy obcej narodowości rozdzielonego pomieszczenia. W Hajfie np. nie ma związku organicznego między Hadar Hakarmel a Bat Galim. Między Bejt Hakerem a Talpiot, dwiema nowoczesnemi żydowskiemi dzielnicami Jerozolimy rozrasta się równomiernie arabska, niemiecka i grecka kolonja. Trudno również znaleść wspólny mianownik dla duchowego życia jerozolimskich Żydów z Meja Szarim a Ratisbon. Jedynie Tel Awiw ze swem czterdziestotysięcznem skupieniem żydowskiem stanowi tak w Palestynie, jak też i na całym świecie wyjątkowy w swym rodzaju obraz jednolity pod względem terytorjalnym i duchowym życia żydowskiego. Dzięki szczególnym warunkom, w których odbywała się dotychczasowa imigracja, niema tu nawet tego charakterystycznego dla wszystkich miast golusowych rozdźwięku między żydowską inteligencją i ortodoksją z jednej, a robotnikiem i stanem średnim z drugiej strony. Stąd też życie duchowe Tel Awiwu jest — jak dotychczas — pod każdym względem jednolite. Nawet dalecy od kultury europejskiej Jemenici starają się dzięki swej wysoce rozwiniętej świadomości narodowej przez powszechne przyswajanie sobie języka hebrajskiego nadążyć za ogólnym prądem, przewijającym się wartkiemi falami poprzez życie dnia powszedniego i odświętnego.

Że życie duchowe żydostwa palestyńskiego jest bogatem, nie zdziwi to chyba nikogo, kto wie, że przyczyny tamujące zazwyczaj w golusie swobodę przejawów społeczno-towarzyskiego życia, tu na ziemi palestyńskiej w zupełności zanikają. Są więc w dostatecznej liczbie sale wykładowe i prelegenci, a niema zakazów i złej woli. Wystarczy w jednym z tutejszych dzienników przeczytać repertuar sobotnich odczytów, pogadanek, zgromadzeń i przedstawień, by mieć przybliżony bodaj obraz bujnie rozkwitającego życia intelektualnego wśród tej garstki Żydów, którzy uwolniwszy się od asymilujących, rozkładowych i przemożnych kulturalnych wpływów dawnego otoczenia, poczynają tworzyć swoistemi cechami nasycone wartości duchowe.

I tak np. w Tel Awiwie było na sobotę chanukową zapowiedzianych nie mniej i nie więcej, jak trzynaście różnych imprez wokalnych względnie odczytów. Podczas gdy czterdzieści tysięcy Żydów krakowskich nie posiada własnego teatru, ale nawet nie jest w stanie nale życie materjalnie poprzeć kilkotygodniowy wysiłek zagranicznych gości, to w Tel Awiwie równa ilość naszych braci posiada stały, w pojęciu europejskiem pierwszorzędny zespół operowy, dętą orkiestrę policji, szkołę muzyczną, nowych dróg dla hebrajskiego słowa poszukujący teatr Gnesina, równorzędny drugi zespół teatralny żydowskich artystów, dwa studja dramatyczne itp.

Nie ulega wątpliwości, że do tego intenzywnego kultywowania hebrajskiej sztuki w jej różnorodnych odmianach przyczyniają się w znacznym stopniu nader korzystne warunki atmosferyczno-klimatyczne. Zwłaszcza w Tel-Awiwie można liczyć na dziesięć miesięcy żadnym deszczem niezakłóconej pogody, żadnym przymrozkiem nie urozmaiconej jesieni. Nic też dziwnego, że na parceli Beit Haam w Tel Awiwie gromadzą się co wieczór tysiączne tłumy, spragnione duchowych emocyj, przyczem drewniany parkan odgradza widownię od ulicy, rozgwieżdżone niebo stanowi strop ogniotrwały nad tą olbrzymią salą, na której przygrywa symfoniczna orkiestra usłanego za miedzą dwóch ulic Śródziemnego Morza. Nic też dziwnego, że sala kinoteatru Eden jest podczas występów opery stale wysprzedaną, a znani czytelnikom N. Dziennika warszawscy artyści Rudinow i Lewiasz cieszą się tu nadzwyczajnem powodzeniem.

Zrozumiałą również będzie rzeczą, że koncert Leopolda Godowskiego był duchową biesiadą dla zdumiewająco licznej gromady jego wielbicieli. Przeszło tysiąc osób zebrało się na powystawowej sali, by nie dla pokazania swych toalet, lecz z wewnętrznej potrzeby, w zbożnem skupieniu duszy oddać się niedoścignionej jej technice genjalnego odtwórcy Szopena i Bramsa. Koncert Godowskiego był też epokowem wydarzeniem nie tylko dla ludzi wychowanych i wyrosłych w muzycznych centrach Europy (takich jest w Palestynie zdumiewająco wiele), lecz pozostanie punktem zwrotnym w historji artystycznego życia całej Palestyny. Godowski bowiem zapoczątkował serję występów zagranicznych artystów o światowej sławie muzycznej, a nadto na nowo pobudził nurtujące w tutejszym światku muzycznym od dawna ambicje, których celem jest stworzenie w Tel Awiwie mistrzowskiej szkoły z Godowskim na czele. Podobno Godowski wyraził gotowość objęcia kierownictwa tej szkoły. Tak więc prędzej, niż najnaiwniejsi romantycy marzyli, zbliża się Palestyna do Europy.

Czy p. Curie-Skłodowska wejdzie do Akademji Nieśmiertelnych?

Akademja nieśmiertelnych w Paryżu jest mocno zaniepokojona. Po śmierci Tiszeranda wysunął Charles Richet znowu kandydaturę p. Curie Skłodowskiej. Można sobie przedstawić oburzenie tych mandarynów z francuskiej akademji nieśmiertelnych, gdy kobieta, chociaż tak bardzo zasłużona jak p. Curie, ośmieliła się postawić swoją kandydaturę. Wszak w akademji nie zasiadały dotychczas żadne kobiety, chociaż starały się o to i Georges Sand i p. de Stael i madame de Sevigne. Nie, kobieta nie wejdzie do akademji!

Napiętnować jednak przytem należy metodę zwalczania kandydatury p. Curie-Skłodowskiej. Przedewszystkiem oświadczają jej przeciwnicy, że odkrycia radjum dokonał tylko jej mąż Pierre Curie, któremu żona pomagała tylko jako asystentka. Nie zadawalają się jednak tem, lecz wysuwają inny argument. Oto samo odkrycie wedle ich zdania, jest właściwie bardzo małego znaczenia, gdyż właściwości radjum opisał jeszcze przedtem Roentgen. Bez pomocy Roentgena i badań francuskiego fizyka Bequerelle nie doszłoby wcale do odkrycia radjum.

Przypomina to znaną anegdotę z dzbankiem. Najpierw oskarżony nie rozbił dzbanka, potem dzbanek nie został rozbity, a wreszcie dzbanka wcale nie było!

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Po dzisiejszem przedstawieniu, „Tajfun" przez szereg dni nie ukaże się w repertuarze. Jutro wchodzi na afisz grana w marcu 1925 r. w Paryżu wytworna komedja Edmunda Guirauda pt. „Kobieta..." Autor stworzył głębszą komedję psychologiczną, w ramach akcji nieskomplikowanej, skupiając w głównej postaci tyle istotnych rysów psychiki kobiecej, że komedję swoją mógł nazwać jej ogólnikowym tytułem. Tytułową postać odtwarza p. Bednarzewska, inne pp. Kosmowska, Kossocka, Zaklicka, Rozmarynowski, Socha, Sawicki, Szymborski. W niedzielę popołudniu „Betleem polskie".

— **OPERA KATOWICKA W KRAKOWIE.** Dla wszystkich zwolenników muzyki miłą niespodzianką będzie gościna opery katowickiej, która ma już ustaloną sławę. Opera przybywa w całym składzie: chór, balet, orkiestra na czele z ulubieńcem Krakowa kapelmistrzem Górzyńskim razem 120 osób. Z wybitnych sił wystąpią pp.: Wermińska, Zamorska, Drabik, Bedlewicz, Dotnicki, Mazanek, Romanowski. W sobotę w nowej inscenizacji Bolesława Raczyńskiego „Cyganerja", w niedzielę popołudniu „Halka" wieczorem „Carmen", w poniedziałek „Mazepa". Bilety wcześniej do nabycia w handlu p. Rudnickiego.

— **„ORŁOW" Z MESSALKĄ I REDEM W BAGATELI.** Wiadomość o trzech spektaklach zespołu warszawskich „Nowości", który z Lucyną Messal i Józefem Redo na czele zjeżdża, aby zaprezentować publiczności krakowskiej najbardziej sukcesową obecnie operetkę „Orłowa", wywołało łatwo zrozumiałe zainteresowanie. Pierwsze przedstawienie „Orłowa" odbędzie się w sobotę, 9 bm., drugie w niedzielę 10 bm. o godz. 4 popoł., trzecie zaś, nieodwołalnie ostatnie, w niedzielę o godz. 8 wieczorem.

Locarno widziane z Ameryki

Artykuł poniższy pochodzi od jednego z wybitnych polityków amerykańskich.

Doskonałą ilustracją tego, co Ameryka myśli o Europie służyć może jedna karykatura: w przestworzu unosi się kula ziemska, a na uwidocznionym na niej kontynencie europejskim Czas z pędzlem w ręku zamiast kosy maluje napis: Stany Zjednoczone Europy. Dookoła tej myśli grawitują też poglądy amerykańskie o Locarno.

Jankesi widzą w Locarno — transakcję. Nie żadną tam rewolucję pojęć lub zmianę moralną sposobów myślenia. Ot zwykły interes, jeśli nie poprostu kompromis. Narody europejskie doszły do przekonania, że pokój jest dla wszystkich jednaką koniecznością i że jeśli nie zaczną robić wspólnej polityki i wspólnej ekonomiki, to grozi im beznadziejne bankructwo. Locarno jest zatem rezultatem rozsądku, który nakazuje na czas jakiś przynajmniej dać pewność, że nie będzie wojny i że każdy oddać się może bezpiecznie pracy nad odbudową swego zrujnowanego bytu, a obawiać się nie potrzebuje, że jakiś tam sąsiad na raz z za płotu z kijem nań wyskoczy.

W ciągu ostatniego ćwierć wieku Europa żyła pod wpływem koncepcji nacjonalistycznej, która stawiała interesy egoistyczne państwa ponad wszystko inne. Dziś po Locarno nie nastąpiła żadna zmiana w tym tradycyjnym sposobie myślenia: żadna kłótnia, ani spór nie zostały przekreślone. Odłożono je tylko na bok, zrozumiawszy, że mówić dziś o nich niepodobna wobec grozy sytuacji. Zdano sobie sprawę, że przedewszystkiem trzeba się ratować... ratować to, co jeszcze komu zostało a ratować mogą wszyscy tylko razem. W pojedynkę niesposób.

I oto dlaczego powrócono do znośnego współżycia. Francja ujrzała, że może nie dopuścić do rekonstrukcji ekonomicznej Niemiec, to prawda. Ale ujrzała też, że bez powrotu Niemiec do zdrowia — sama wyzdrowieć nie może.

Locarno jest dla polityki tem, czem plan Dawes'a był dla finansów. Locarno usunęło napięcie polityczne i otworzyło możność do kooperacji ekonomicznej. Europa ma możność obecnie wyjść z tej „niejedności", w której była od ćwierć wieku pogrążona i z tego chaosu konfliktów, w których żyła od chwili ukończenia wojny. Obecnie nastała chwila dla kooperacji, a nawet kombinacji poszczególnych wysiłków. Europa oficjalnie przyjęła zasadę, że dla państw nietylko ich dobrobyt, ale nawet ich indywidualne istnienie, zależne są od wzajemnego przystosowania się.

Wielkość, jedność i potęga Stanów Zjednoczonych wyrosły też z wojny, która je dzieliła. To samo stać się może i z Europą pod warunkiem, że duch Locarno obejmie i jej wschodnią połać. Bo Wschodnia Europa jeszcze swego Locarna nie ma. Być może jeszcze doń nie dorosła, jeszcze doń nie dojrzała. A może konsondacja Europy idzie tylko etapami i tylko stopniowo da się uskutecznić. W każdym razie początek zrobiony: zasada kooperacji między narodami została postawiona.

Sytuacja w Egipcie

(Korespondencja własna).

Kair, w grudniu 1925.

„Dwie siły przeciwstawne działają obecnie w Egipcie: z jednej strony naród, z drugiej rząd. Jedna z tych sił musi ulec drugiej i poważny konflikt jest nieunikniony. Naród egipski nie ustąpi nigdy. Nie chcę przewidywać, jakie formy przybierze ów nowy konflikt pomiędzy temi dwiema silami. Od roku Egipt nie posiada rządu konstytucyjnego. Obecny premjer niema odwagi pojawić się przed parlamentem, podobnie, jak nie posiada powagi moralnej, koniecznej przy rozpisywaniu nowych wyborów. Znajdujemy się obecnie pod rządami zamaskowanej dyktatury, funkcjonującej pod egidą Wielkiej Brytanji".

Są to słowa, wypowiedziane niedawno przez przywódcę wielkiej partji politycznej w Egipcie, Saada Zaglula Paszę. Charakteryzują one tę sytuację, w jakiej znalazł się Egipt po wojnie światowej. Niepodległość tego kraju jest jeszcze fikcją, przemożne wpływy angielskie paraliżują wysiłki patrjotów egipskich i króla Fuada I., który powiedział niedawno na audjencji korespondentowi „Journal des Debats", iż pragnie, „aby Egipt okazał się godnym tej chwalebnej przeszłości, którą klejnoty Tut-Ank-Amona napełniają olśniewającym blaskiem".

Trzy partje polityczne dążą do uzyskania niepodległości. Niema jednak pomiędzy niemi zgody. Najstarszą jest partja nacjonalistów założona w roku 1907; jest to grupa, ustosunkowująca się bezwzględnie negatywnie do wszelkich pertraktacyj z Anglją. Mniej radykalną pod tym względem jest druga z kolei partja egipska, założona w roku 1918 przez wspomnianego już Zaglula Paszę. Nazywa się ona Wafd-al-Miszi. W stosunku do Anglji uprawia politykę umiarkowaną, jakkolwiek odrzuca stanowczo wszelkie „trucki" Imperjum Brytyjskiego i żąda zupełnej niezawisłości Egiptu i Sudanu. Wychodząc z tego założenia, Wafdyści nie uznają deklaracji angielskiej z roku 1922 (luty) i Indemnity Act z roku 1923 (czerwiec). Trzecia z kolei partja, liberałów konstytucyjnych powstała w roku 1922 i dąży do porozumienia się z Anglją — nawet za cenę daleko idących koncesyj gospodarczych. W roku upływającym powstała jeszcze jedna partja tzw. Ittihad. Programem prawie nie różni się od Wafdu, kładzie może tylko większy nacisk na konieczność reform socjalnych.

Z tej to ostatniej grupy wyszedł prezydent Ziwar Pasza, popierany usilnie przez nacjonalistów i liberałów. Objął on władzę w listopadzie r. 1924, poczem zarządził rozwiązanie parlamentu i rozpisał wybory. Pomimo olbrzymiej agitacji, jaką prowadzili przywódcy Ittihadu, wspierani zresztą otwarcie przez rząd, nowa izba nie dała większości premjerowi Ziwarowi Paszy. Prezydentem parlamentu został wybrany Zaglul Pasza, dymisjonowany premjer, Wafd odniósł zdecydowane zwycięstwo. Ale bezwzględny Ziwar nie dopuścił do utraty władzy: nowy parlament został natychmiast rozwiązany, a nowe wybory były odwlekane z miesiąca na miesiąc. Ziwar postanowił zwalczać Wafdystów. Urzędnicy państwowi dostali rozkaz agitowania za Ittihadem, nieposłusznych dymisjonowano natychmiast. Prasa została poddana prewencyjnej cenzurze. Naznaczono surowe kary nietylko na nielojalność wydawców i redaktorów, lecz także na zecerów i kolporterów ulicznych.

Te kroki Ziwara Paszy wywarły wielkie wrażenie na opinji publicznej i rozbiły wkońcu jedność bloku rządowego. Dopełnił miarki edykt Ziwara skierowany przeciwko partjom politycznym. Stosownie do dekretu każda organizacja polityczna musiałaby składać rządowi listę swoich członków wraz z adresami i uzupełniając ją co pół roku. Wszelkie wykroczenia miały być karane więzieniem, a partja rozwiązywana. Pierwsi wystąpili z koalicji liberali, w ślad za nimi podążyli nacjonaliści. Zaglul Pasza znowu wysunął się na czoło: wtargnąwszy wraz z grupą 180 posłów do gmachu parlamentu, wygłosił wielką mowę, w której oskarżył Ziwara i jego popleczników, domagając się natychmiastowego zwołania parlamentu. Kiedy w odpowiedzi na to rząd obsadził wojskiem gmach parlamentu, posłowie zgromadzili się w hotelu Continental-Savoy, gdzie dokonali wyboru prezydenta Izby, (został nim Zaglul Pasza) i dwóch jego zastępców, z nacjonalistów i liberałów po jednym.

W tych warunkach zmarł nagle Ziwar Pasza. Śmierć jego przyczyni się zapewne do wyjaśnienia sytuacji, choć rozzuchwaleni politycy Ittahidu będą czynili wysiłki ku utrzymanu dotychczasowego regime'u.

Dalsze rezolucje VI Zjazdu Organizacji Sjońskiej

dla zach. Małopolski i Śląska

W uzupełnieniu sprawozdań, zamieszczonych w poprzednich numerach, podajemy poniżej dalsze rezolucje VI. Zjazdu Organizacji Sjon. dla zach. Małopolski i Śląska:

REZOLUCJE ORGANIZACYJNE.

1) Zjazd wita z zadowoleniem zorganizowanie się Rady Naczelnej wszystkich czterech dzielnicowych organizacyj sjonistycznych w Polsce i wzywa przyszłą Egzekutywę Org. zach. Małopolski i Śląska, by proces zjednoczenia i konsolidacji tych czterech dzielnicowych w jedną jednolitą organizację ze wszech sił popierała.

2) Zjazd odpiera wszelkie próby zmierzające do takiej zmiany struktury światowej organizacji sjon., w którejby ogólna organizacja sjońska stanowiła jedną z federacyj. Próby te sprzeczne są tak z historją powstania organizacji sjonistycznej jakoteż z interesem ruchu sjonistycznego.

3) Wychodząc z założenia, że światowa organizacja sjonistyczna obejmuje sfery o rozbieżnych czasem tendencjach społecznych i uznając dlatego konieczność pewnej autonomji poszczególnych federacyj w stosunku do ogólnej i światowej organizacji sjońskiej, wyraża jednak zjazd przekonanie, że wybujanie odśrodkowych tendencyj frakcyjnych i federacyjnych, zagraża nie tylko dziś bardziej niż kiedykolwiek niezbędnej spoistości ruchu sjonistycznego, ale że pozostaje także w rażącej sprzeczności z kardynalną tendencją idei sjonistycznej łączenia wszystkich warstw narodu, wychowania ich w tej dyscyplinie polityczno- parlamentarnej i narodowej, której brak niejednokrotnie już w historji naszej a ostatnio niestety także w życiu nowej Palestyny i na terenie polityki palestyńskiej zaznaczał się szkodliwemi skutkami z winy nieodpowiedzialnych przed historją kierunków politycznych. Zjazd uważa, że walka przeciwko tej hypertrofji frakcyjnej jest obowiązkiem wszystkich sjonistów bez względu na przynależność federacyjną i że szczególnie baczyć należy, by wśród młodzieży żydowskiej wzrosło zrozumienie dla tych historycznych celów organizacji narodowej jakie spełnić ma w interesie ogólno narodowym organizacja ogólno sj.

4) Zjazd wzywa Egzekutywę, by

a) baczyła w roku bieżącym, aby akcja szeklowa była tak zorganizowaną, aby stanowiła rejestrację wszystkich Żydów przyznających się do łączności z programem bazylejskim.

b) by poczyniła kroki celem scentralizowania i dalszej propagandy idei sjonistycznej wśród młodzieży obojga płci wszystkich stanów i zawodów.

c) by zaniedbaną dotąd dziedzinę organizacji kobiet żydowskich na nowo podjęła i stworzyła specjalny resort organizacyjny w tym celu.

d) Wychodząc z założenia, że nauka historji żydowskiej stać się może najlepszym środkiem wychowawczym młodzieży dla wychowania jej w miłości do narodu i jego zadań dla przyszłości, wzywa zjazd egzekutywę, by organizację tej nauki pozaszkolnej wzięła w swe ręce i podjęła inicjatywę analogicznej akcji wśród całej organizacji sjonistycznej Polski.

e) By podjęła akcję utworzenia grup i komitetów lokalnych we wszystkich miejscowościach, w których grupy takie przestały istnieć lub dotąd nie istniały.

O JEDNOLITĄ ORGANIZACJĘ OGÓLNYCH SJONISTÓW.

Ostatnie lata wskazują w krajach rozprószenia jakoteż w Palestynie na proces rozprószkowania ogólnej organizacji sjonistycznej na szereg frakcyj. Proces ten nie jest wynikiem istotnych potrzeb or-

ganizacji lub zasadniczych różnic zdań na konkretne sprawy, różnic, jakich świadkami jesteśmy w życiu wszystkich kierunków ideowych.

Zjazd z troską spogląda na ten nieopatrzny proces sztucznego atomizowania ogólnej organizacji sjonistycznej.

I dlatego widząc w ogólnej organizacji sjonistycznej nie tylko fundament organizacji światowej, ale i ideologję o specjalnej misji w ruchu sjonistycznym i narodowo żydowskim, wzywa zjazd Egzekutywę, by tak na terenie własnym jakoteż ogólno polskim jak wreszcie w światowej organizacji podjęła konkretne środki celem przywrócenia jednolitej, silnej i zwartej organizacji centrowej, rządzącej się wyłącznie zasadą parlamentarnej większości.

SPRAWA MŁODZIEŻY.

Zjazd uważa, iż wszelkie organizacje młodzieży mające w swym programie pionierstwo palestyńskie, (Chaluc Haszomer) winne być trzymane zdala od agitacji poszczególnych federacyj, albowiem zadaniem ich jest służyć sprawie ogólno- narodowej.

Dalsze rezolucje żądają:

1) Konsolidacji organizacji ogólno sjonistycznej oraz poszczególnych federacyj, a to w drodze tworzenia w każdej poszczególnej miejscowości komitetów międzyfrakcyjnych, wspólnie przez wszystkie federacje zorganizowanych, dla harmonijnego i intenzywnego prowadzenia pracy palestyńskiej.

2) Zorganizowania w najkrótszym czasie „Miesiąca organizacyjnego“, celem odbudowy organizacji ogólno sjonistycznej we wszystkich miastach i miasteczkach zachodniej Małopolski i Śląska.

3) Wydawania perjodycznych, conajmniej w okresach 6-tygodniowych pojawiających się, biuletynów o działalności Egzekutywy.

4) Ustanowienia Rady Dyscyplinarnej złożonej z trzech członków i dwóch zastępców, dla której K. C. ma wypracować odpowiedni regulamin.

KEREN HAJESSOD.

Konferencja uchwala kontyngent tegoroczny na Keren Hajessod w kwocie 60,000 dolarów. Każdy sjonista jest zobowiązany oddać dziesięcinę swego czasu na rzecz propagandy dla Keren Hajessod. Sjoniści są w pierwszym rzędzie powołani do spełnienia swego obowiązku wobec Keren Hajessod. Musimy się zwrócić do wszystkich sfer ludności żydowskiej stawiając Keren Hajessod na wyżynie plebiscytu na rzecz Erec Israel.

UKONSTYTUOWANIE SIĘ EGZEKUTYWY ORG. SJON. DLA ZACH. MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA.

„We wtorek dnia 5 bm. odbyło się ukonstytuowanie się Egzekutywy Organizacji Sjońskiej w następujący sposób:

Prezes p. Dr. Samuel Wahrhaftig objął sprawy polityczne, Dr. Chaim Hilfstein, referat organizacyjno- agitacyjny, M. Lauterbach, komisję budżetową, Dr. K. Lustbader instytucje finansowe i sprawy personalne, Mgr. L. Salpeter, referat młodzieży.“

Kiedy odbędzie się ogólno-polski zjazd sjonistyczny?

Na onegdajszem posiedzeniu prezydjum sjonistycznej Rady Naczelnej uchwalono zgodnie z rezolucją poprzedniego posiedzenia Rady naczelnej zwołać drugi zjazd sj. ogólno-polski, w którym wezmą udział zorganizowani sjoniści ze wszystkich okręgów Polski, **na drugą połowę lutego.** Pierwszym punktem porządku dziennego zjazdu, będzie sprawa polityki krajowej organizacji sjonistycznej w sejmie i poza sejmem, jakoteż kwestja pracy palestyńskiej i kulturalnej.

Przed zwrotem sowietów wobec sjonizmu?

Legalizacja towarzystwa imigracji. do Palestyny. Legalizacja Tarbutu.

Z Moskwy donoszą, że komisarjat ludowy dla spraw wewnętrznych podpisał już rozporządzenie w sprawie legalizacji w Rosji sowieckiej towarzystwa dla emigracji do Palestyny. Emigracja z Rosji sowieckiej do Palestyny wynosiła w październiku 600 osób, a w listopadzie 900 osób. Rząd sowiecki pragnie wskutek tego bezwarunkowo, by zarząd towarzystwa emigracyjnego dla Palestyny rozpoczął funkcjonować.

Rząd sowiecki ma również wydać wkrótce rozporządzenie w sprawie legalizacji „Tarbutu“ w Rosji. Rozporządzenie powiada, że język hebrajski będzie uznany poza szkolnictwem, to znaczy, że Tarbut będzie mógł rozwijać działalność kulturalną, lecz poza szkołami. Język hebrajski w szkołach będzie nadal zabroniony.

(O „zwrocie“ sowietów wobec sjonizmu rozeszły się już przed pewnym czasem analogiczne do powyższych pogłoski. Należy przeto z rezerwą przyjąć ponowne wiadomości w tej mierze, lansowane z Moskwy. — Red.).

Nadużycia wobec rolników Żydów

Trybunał administracyjny uchyla bezprawne decyzje.

Warszawa, 5 stycznia.

Wobec uchwalenia przez ciała ustawodawcze nowej ustawy o reformie rolnej, Najwyższy Trybunał Administracyjny załatwia w szybkiem tempie bezprawne decyzje urzędów Ziemskich wydane w związku z wykonywaniem ustawy o reformie rolnej z 15 lipca 1920 r. O ile chodzi o rolników żydowskich roi się od decyzyj nielegalnych, które rozpatruje obecnie Trybunał administracyjny.

Urzędy Ziemskie — specjalnie w Małopolsce środkowej i wschodniej — chcąc dojść do zapasów ziemi w pierwszym rzędzie przypuściły ofenzywę do majątków ziemskich żydowskich. Jako skutecznego środka zniszczenia rolnika-Żyda użyto tendencyjnie przepisu ustawy o wywłaszczeniu z powodu nieracjonalnej gospodarki i podciągnięto pod ten przepis sprzecznie nietylko z duchem ustawy ale i z wyraźnem jej brzmieniem majątki żydowskie, zniszczone wskutek działań wojennych, jakkolwiek przyczyna ich fatalnego stanu nie leżała ani w niedołęstwie, ani w złej woli zarządców — była nią bowiem vis major. W ten sposób znalazł się na indeksie szereg majątków żydowskich w Małopolsce środkowej i wschodniej. Prym wodził w tej praktyce zwinięty już obecnie Okręgowy urząd Ziemski w Przemyślu, który wciągnął nielegalnie na indeks m. in. w tym okręgu majątek Tuligłowy (własność p. Kohanowej) i Koniuszki Królewskie (własność pp. Schenblumów i Wechslerów).

W innym okręgu (urząd ziemski w mieście w okolicy Kołomyi) podstawą wywłaszczania była opinja komisarza ziemskiego usuniętego obecnie ze swego stanowiska za szereg sprawek kolidujących z kodeksem karnym.

Innym pretekstem do wywłaszczenia miał być przepis ustawy o tak zwanej „dzikiej parcelacji“ to jest parcelacji bez zezwolenia urzędu Ziemskiego. Żydowskim właścicielom ziemskim nie udzielano zezwoleń na parcelację między ludność miejscową przeważnie ukraińską, a właściciele nie mogli przecie pomijać ludności miejscowej. Konflikt ten stał się dla urzędów Ziemskich punktem zaczepnym w walce o zniszczenie własności ludności żydowskiej. Rzecz zrozumiała, że poszkodowani rolnicy żydowscy bezprawne decyzje władz ziemskich zaskarżali, a sprawy ciągnęły się latami z wielką szkodą dla poszczególnych właścicieli ale także dla produkcji krajowej. Widmo bowiem wywłaszczenia odbierało ziemianom inicjatywę do meljoracji i odbudowy zniszczonych majątków.

Po długim alembiku władz ziemskich sprawy stanęły wreszcie na wokandzie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który wszystkie te niesłuszne i tendencyjne zarządzenia skierowane przeciwko rolnikom żydowskim uchylił.

Drugą stroną medalu a zarazem drugim etapem walki przeciwko rolnikom żydowskim stała się kwestja dopuszczenia Żydów-rolników do udziału w parcelacji i dobrodziejstwach reformy rolnej.

Tu znowu w szeregu wypadków urzędy Ziemskie odmawiały a priori kwalifikacji Żydom-rolnikom do samodzielnego prowadzenia gospodarstw rolnych. Od Żydów-rolników żądano dyplomów naukowych, jakkolwiek ustawa nie przewiduje tego wymogu, a judykatura Najwyższego Sądu stwierdziła błędne stanowisko organów niższych w tej materji.

Stosy świadectw wystawionych przez władze urzędowe i samorządowe, starostwa i wydziały powiatowe, zwierzchności gminne, organizacje rolnicze i obywatelskie — ba nawet przez polskie organizacje narodowe nie miały żadnego znaczenia i zostały zupełnie zignorowane, ile razy chodziło o rolnika-Żyda ubiegającego się o przydział ziemi. Decydowało niczem niepoparte twierdzenie powiatowego komisarza ziemskiego, że petent trudni się handlem.

W jednym wypadku powiatowy komisarz ziemski (w powiecie gródeckim) twierdził, że rolnik (scil. — Żyd), który od 30 lat zajmował się gospodarką rolną, trudni się szynkarstwem jakkolwiek akta władzy przemysłowej wyraźnie temu przeczyły, a szynkarstwo przecież można wykonywać jedynie na zasadzie koncesji.

W innej znowu sprawie (w powiecie zborowskim) komisarz pow. ziemski przedkłada wniosek na odrzucenie rolnikowi-Żydowi przydziału ziemi, z motywacją, że dany folwark został przeznaczony do parcelacji między zawodowych rolników, a tu „chodzi o Żyda“. Widocznie zdaniem komisarza owego Żyda-rolnika nie można zaliczyć w poczet zawodowych rolników.

Gdzie indziej znowu, gdy ojciec rodziny chce zakupić działkę wraz z synem i zięciem odmawia się zatwierdzenia zakupu pod pozorem spekulacji, handlu gruntami, gdyż „ojciec pozbywa się gruntu na rzecz syna i zięcia“.

W tem ma leżeć spekulacja.

Szczyt perfidji jednak stanowi fakt, że w aktach urzędowych władz ziemskich stwierdzono wprawdzie, że petenci Żydzi są zawodowymi rolnikami — nie można ich jednak obdzielić ziemią, ponieważ „utworzenie kolonji żydowskiej wśród ogółu kolonistów polskich wywrze destrukcyjny wpływ na ogół tychże kolonistów“.

Zapisek taki znajduje się w aktach urzędu Ziemskiego, dotyczący folwarku Michałówka (powiat Zborów).

W tym ostatnim wypadku chciano wyrugować żydowskich drobnych rolników, mimo że wedle poświadczeń miejscowych czynników urzędowych prowadzą gospodarstwo rolne wzorowo i z pożytkiem dla kultury krajowej, że grunt nabyty jako nieużytek mozolną pracą przemienili w uprawną rolę i na niej się zabudowali.

I tej praktyce niższych władz ziemskich stanął w poprzek Najwyższy Trybunał Administracyjny, jakkolwiek w tej mierze nie zawsze obrona miała być skuteczna, gdyż kwestja kwalifikacji, kto jest i może być rolnikiem zależy zawsze od subjektywnego sądu.

Z prasy żydowskiej

Dlaczego Polska nie może otrzymać pożyczki dolarowej? — Jeden cel, dwie drogi. — Partje a oszczędności. — Czy nastąpi redukcja budżetu.

„Hajnt“ pisze o przyczynach niepowodzenia akcji pożyczki amerykańskiej dla Polski:

„Amerykanie mają jakieś dziwne pojęcie o Polsce. Poprostu wmówili w siebie, że panuje u nas niebezpieczny chaos i że nietylko jest ryzykownie dać pożyczkę rządowi, lecz także w prywatnych przedsiębiorstwach nie należy inwestować pieniędzy, ponieważ przedsiębiorstwa te mogą pewnego pięknego dnia ulec sekwestrowi i nie będzie przed kim nawet użalić się..

Tego rodzaju dziwne zdania o Polsce są rozpowszechnione w Ameryce. I z tego względu żąda się przy pożyczce od Polski takich gwarancyj, którychby może od innego państwa nie żądano“.

O pogłoskach w sprawie przedłużenia czasu pracy w handlu w sobotę wieczór pisze ten sam dziennik:

„W Polsce zdaje się łatwiej jest przeprowadzić reformę lub ustawę, która narusza podstawy życia państwowego, niż przeprowadzić taką sprawę, jak przedłużenie czasu otwarcia sklepów o dwie godziny w sobotę.

Sprawa ta jest szczególnie zawikłana ze względu na to, że walczą o nią dwa zazwyczaj wrogie sobie obozy.

Z jednej strony jest kwestja spoczynku niedzielnego połączona z patrjotyzmem katolicyzmem

itp., spoczynek niedzielny oznacza przecież nacjonalizację kraju, nadanie polskiego wyglądu miastom itd. Z drugiej strony jest spoczynek niedzielny wspólnie z ograniczonym czasem w handlu kwestją społecznej sprawiedliwości, ustawodawstwa robotniczego, ochrony praw robotnika itd. Minister pracy, socjalista Ziemięcki wypowiada swoje veto przeciwko otwarciu sklepów o dwie godziny dłużej w sobotę. Czyni to oczywiście w imieniu interesów robotniczych.

Gdyby spoczynek niedzielny rozpatrywano z czysto społecznego punktu widzenia, znalazłoby się napewno całkiem proste i bardzo logiczne rozwiązanie kwestji, ponieważ żadna doktryna socjalistyczna nie chce uprzywilejować handlowców wybranego narodu żydowskiego, by spoczywali dwa dni w tygodniu zamiast jednego dnia. Możnaby pozwolić, by sklepy zamknięte przez sobotę były otwarte w niedzielę.

Tu jednak wchodzi w grę interes „patrjotyczny“ i katolicki i zwycięża świecką i materjalistyczną sprawiedliwość. A wynikiem tego jest fakt że oba kierunki patrjotyczno-katolicki i materjalistyczno-socjalistyczny biorą się za ręce i służą jednemu i temu samemu celowi, tak chwalonemu od lat przez „Rozwój“, by zniszczyć ekonomiczny byt Żydów.

Dwie drogi, jeden cel.

Na temat stosunku stronnictw do oszczędności budżetowych, czytamy w „Momencie“ następujące uwagi:

„Także teraz walczą ze sobą stronnictwa sejmowe nawet te, które siedzą wspólnie w rządzie. Każde stronnictwo chętnieby chciało widzieć oszczędności wyłącznie tam, gdzie nie są zbyt silnie naruszone interesy ich wyborców, lub tam, gdzie nie ucierpi na tem ambicja partyjna“.

Najlepszym tego przykładem jest chociażby wniosek posła Liebermanna w sprawie skrócenia lat służby wojskowej i całego szeregu oszczędności, związanych z wojskowością.

„Przewodniczący niektórych stronnictw oświadczyli, że gdyby przeszły wnioski posła Liebermana wówczas armja energicznie zaprotestuje, a Piłsudski wykorzysta sytuację. Stanie on na czele wojskowej dyktatury. Inni zaś oświadczyli, że Polska musi mieć gotową, dobrze zorganizowaną armję miljonową, ponieważ komuniści działają, a jeśli tylko Polska pod względem wojskowym osłabi się, wybuchnie rewolucja z pomocą sowietów. W sejmie mówi się całkiem głośno że są to tylko wymówki, że istnieje cały szereg innych względów, dla których większość nie chce popierać wniosków posła Liebermana. Wnioski jego napewno upadną“.

„Hajom“

(R.) Kiedy przed rokiem pojawił się pierwszy numer hebrajskiego „Hajomu“, witaliśmy z uczuciem szczerej radości fakt powstania nowej placówki dla szerzenia idei narodowej w języku hebrajskim. „Hajom“ był jedynym dziennikiem hebrajskim w Europie, a kierownicy ruchu hebrajskiego przywiązywali wiele nadziei do jego istnienia. Nadzieje te — trzeba to otwarcie przyznać — „Hajom“ zawiódł. Nie był promotorem ruchu hebrajskiego, nie zdołał skupić — poza małemi wyjątkami — wybitnych sił publicystycznych i literackich a tak pod względem publicystycznym jak i informacyjnym stał na nizkim poziomie. Nie brak sił, ani brak żywotności ruchu hebrajskiego był tego stanu przyczyną, lecz przedewszystkiem brak możliwości i funduszów, co niezawsze zależy od żywotności i potrzeby organu.

Dziś wkracza Hajom w drugi rok swego istnienia. W numerze jubileuszowym pisze z okazji tego pos. dr, Thon:

„Cały rok utrzymuje się „Hajom“ cudem, dzięki wielkim i trudnym ofiarom tej upartej garstki, która jak lunatycy, kroczy za wewnętrzną pobudką, za odczutą potrzebą duchową. „Hajom“ walczy ciężko o swój byt, a jego wydawcy nie dopuszczają, by przestał wychodzić. Powiadają że jest on potrzebny. A ludzie małej wiary przekonywują i krzyczą: „brak możliwości“.

Kto zwycięży? Pierwsi czy drudzy? Czas najwyższy, by społeczeństwo żydowskie, szczególnie jego część narodowa zajęła się tym problemem. Kto uznaje, że język hebrajski jest główną podstawą ruchu odrodzeniowego w żydostwie musi uznać również, że „dziennik hebrajski — jak pisze pos. Thon — jest elementarną potrzebą dla narodu jako całości i dla jednostki, jako członka tego narodu“. Lecz nie wystarcza uznanie tego zrozumiałego faktu nie wystarczą dyskusje o znaczeniu i doniosłości języka hebrajskiego. Trzeba czynem wykazać nasze szczere umiłowanie i przywiązanie do słowa hebrajskiego. Naszym świętym obowiązkiem jest w chwili obecnej popierać „Hajom“ i starać się o jego byt.

Wiadomości z kraju

Wielka akcja na Keren Hajesod w Rzeszowie

W ramach tegorocznej kampanji zimowej na Keren Hajesod, przystępuje Biuro Centralne Keren Hajesod dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie do przeprowadzenia akcji w Rzeszowie, jako w pierwszej miejscowości, którą ma zapoczątkować kampanję, celem zebrania kontyngentu uchwalonego na ostatniej konferencji krajowej Org. Sjonistycznej w Krakowie.

Akcję przeprowadzi zaszczytnie znany ze swej dotychczasowej pracy na niwie Odbudowy Palestyny, delegat Centralnego Biura K. H. w Warszawie p. Dr Giraria Terlo.

Spodziewamy się, że Rzeszów podobnie jak Tarnów, Jarosław, Sanok, Bielsko i inne miejscowości, w których akcja na Keren Hajesod, została z pomyślnym skutkiem przeprowadzona, spełni należycie swój obowiązek wobec odradzającej się Erec Izrael.

Akcja na Keren Hajesod w Sanoku

(Kor. wł.). Sanok, 5 stycznia.

Ubiegły tydzień stał w naszem mieście pod znakiem wielkiej kampanji na Keren Hajesod, którą przeprowadził delegat Centralnego Biura Keren Hajesod na Polskę, p. Dr. Girarja Terlo.

Uświadamiającej pracy p. Dra Terly udało się zainteresować sprawą K. H. kierujące osobistości tutejszego społeczeństwa żydowskiego.

Prezes kahału p. Dr. Salomon Ramer czynną i usilną swoją współpracą przyczynił się nietylko do uzyskania korzystnych rezultatów, lecz także osobistym swym wpływem podniósł jej znaczenie.

Wielkie zasługi położyli również pp. Dr. Izak Nehmer, prezes Kom. Lok. Org. Sjon. oraz Dr. Jonas Spiegel i Dr. Józef Ohrenstein. Techniczny dział pracy wykonywał p. Chaim Pflanzer. Przez wygłoszenie 5 referatów na temat aktualnych spraw sjońskich i odbudowy Palestyny wzbudził p. Dr. Terlo zainteresowanie dla naszej akcji, wśród wszystkich warstw tutejszego żydostwa.

Cała prawie inteligencja tutejsza oraz kupiectwo, a nawet liczni rzemieślnicy złożyli swoje deklaracje na K. H. w gotówce i we wekslach. Osiągnięte rezultaty można z uwagi na ciężką sytuację ekonomiczną, w jakiej ludność żydowska się znajduje, uważać za wcale korzystne.

WIELICZKA. (Kor. wł.) **Praca kultnralna.** W drodze do realizacji swoich dążeń, jakie sobie postawiło Stow. „Heatid- Przyszłość“, założono niedawno sekcję dramatyczną pod wytrawnem kierownictwem p. S. Wohlmutha z Krakowa — i już swoim pierwszym onegdajszym występem publicznym odniosła sekcja świetny sukces. Odegrano sztukę O. Dymowa „Szma Jisrael“, przy szczelnie zapełnionej sali Kina T. S. L. — Dziesiątki osób musiało odejść z powodu braku miejsca i śmiało można powiedzieć, że przebojem zdobyło tut. publiczność żyd. Gra zespołu stanęła na znacznym poziomie artystycznym i daleko odbiegała od utartego szablonu napotykanego dość często w kółkach amatorskich. Niemałą część zasług ma w tem powodzeniu p. Wohlmuth, który jako reżyser, nie szczędził trudów, by grę zespołu wznieść na właściwą wyżynę. Wyróżnili się: p. H. Honiżanka w roli Chany, p. F. Melzerówna jako Sara, p. A. Spira w głównej popisowej roli Szyfera, p. W. Korn dźwigając trudną rolę Enmanna, p. A. Hasenlauf, p. R. Danzig oraz p. M. Feig jako Dr. Sylkin. Rabina Elijahu oddał p. Marek Korn. O wielkiem zainteresowaniu tut. publiczności niechaj zaświadczy fakt, że na ogólne żądanie zostanie w najbliższych dniach wspomniana sztuka powtórnie odegraną. Em- Ka.

Dymisja lub chrzest

Po ustąpieniu smutnej sławy p. Lindego z prezesury P. K. O. objął ten urząd — jak wiadomo — p. Szmidt, który wziął się przedewszystkiem do redukcji personalu. Ofiarą redukcji padli najpierw urzędnicy żydowscy. Jednemu z urzędników, który pracował w P. K. O. przez 7 lat, oświadczono że jeśli przejdzie na religję chrześcijańską, zostanie ponownie przyjęty. Części zredukowanych urzędników przyznano emeryturę. Na miejsce odprawionych urzędników żydowskich przyjęto cały sztab urzędników i urzędniczek Polaków wyznania katolickiego. Jak wiadomo, przeważająca większość klientów P. K. O. — to Żydzi.

ZA MĘŻOBÓJSTWO JEDEN ROK WIĘZIENIA. We Warszawie rozegrał się przed sądem onegdaj epilog sprawy zabójstwa popełnionego przez p. Jadwigę Jagiełłową na swym mężu. Sąd skazał Jadwigę Jagiełłową, przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących na zamknięcie w więzieniu na przeciąg jednego roku, z zaliczeniem na poczet tej kary — aresztu zapobiegawczego (1 miesiąc i 3 dni) i zasądzeniem od niej powództwa cywilnego w sumie ośmiu złotych 50 groszy.

ZNOWU ARESZTOWANIA W DEFENZYWIE. W ubiegły wtorek aresztowano kilku urzędników defenzywy w Warszawie pod zarzutem wydawania komunistom tajemnic urzędowych. Aresztowani są przeważnie zredukowanymi urzędnikami, którzy od 1. stycznia stracili posady w defenzywie.

Ze sportu

TERMINARZ TENISOWY RIWIERY. Tegoroczny sezon zimowy tennisowy będzie trwał cztery miesiące i rozpoczął się już 25 grudnia rozgrywkami zawodowców w Cannes o puhar „Bristol“. W zawodach tych nie weźmie udziału mimo zapowiedzi Karol Koželuch, obecny mistrz swiata w tennisie. Dalszy program obejmuje: 28 grudnia Cannes. Baue Site. Styczeń: 4 Hyeres. Obok tego turnieje klubowe w Nizzy, Mentonie i Monte Carlo. 11 Cannes. New Courts Colub. 18 Cannes. Metropole. 25 Canne. Galia Club. Luty: 1 Nizza. 8 Cannes. Carlton. 15 Beaulieu. 22 La Festa Cloub, Monte Carlo. Marzec: 1. Mentona. Mistrzostwa Riwiery. 8 Nizza. Mistrzostwa płd. Francji. 15. Cannes, Mistrzostwa Cote d'Azure. 22 Cannes. Beau Site. 29 Cannes Carlton. Kwiecień: 5 La Festa Cloub Monte Carlo. 12. Juan Les Pius. 10 Saint Raphael.

RADEMACHER, słynny pływak niemiecki, mistrz świata w pływaniu z magdeburskiego klubu Hellas, wyjeżdża na zawody do Ameryki wraz z mistrzem Niemiec w pływaniu na plecach Fröhlichsem.

HAKOAH wiedeńska ponosi obecnie wielkie straty w graczach. Trzej najlepsi gracze fotbalowi Guttmann, Gold i Schwarz wnieśli do związku deklaracje amatorskie, zmierzające do przywrócenia im charakteru amatorów. Schwarz po jednodniowem amatorstwie namyślił się i zdecydował się pozostać nadal zawodowcem w Hakoahu. Guttmann ma zasilić ponownie szeregi swego macierzystego klubu M. T. K. mistrza Węgier, który obecnie potrzebuje jego pomocy. Gold zaś wyjedzie prawdopodobnie do Kowna lub Rygi.

KONFERENCJA W PRESZBURGU. Onegdaj odbyła się w Preszburgu konferencja między Meislem, kapitanem związkowym austrjackim, a generalnym sekretarzem związku czeskiego Petru. Pertraktacje toczyły się dokoła aktualnych spraw międzynarodowych jakoteż specyficznie austrjacko-czeskich. Ustalono też termin zawodów obu państw na dzień 14 marca br. Tego samego dnia odbędą się też zawody Wiedeń—Praga we Wiedniu i Wiedeń—Preszburg w Preszburgu.

— Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty, wstrzymamy z dniem 10 bm. wysyłkę naszego pisma.

Dział szachowy „Nowego Dziennika“

pod redakcją M. Chwojnika.

ZADANIE NR. 80.

Ułożył Karol Schechter.+

Białe: Kh3, Dc5, Lg2, Se5 i h7 (5 fig.).
Czarne: Kf4, Wf5, Lb5 i e3, Se7, Pd4 e6 i h4 (8).



Mat w dwóch posunięciach.

KOŃCÓWKA NR. 41. (Troitzky.)

Białe: Kh7, Pb6, c7 i f2 (4 fig.).
Czarne: Kc8, Sg4, Pf6 i g5 (4).



Białe zaczynają i uzyskują nierozegraną.

PARTJA NR. 44.

Rabinowicz. Białe:	Dr. Tartakower. Czarne:
1. d2 — d4	d7 — d5
2. c2 — c4	e7 — e6
3. Sb1 — c3	Sg8 — f6
4. Lc1 — g5	Sb8 — d7
5. e2 — e3	c7 — c6
6. Sg1 — f3	Dd8 — a5
7. c4 × d5? (1)	Sf6 × d5
8. Dd1 — b3	Lf8 — b4
9. Wa1 — c1	e6 — e5! (2)
10. a2 — a3?	Lb4 × c3+
11. b2 × c3	e5 × d4
12. e3 × d4	0 — 0
13. Lf1 — d3	Wf8 — e8
14. Ke1 — d1 (3)	Sd7 — f8
15. Lg5 — d2	Da5 — c7
16. Sf3 — e5	Lc8 — e6
17. c3 — c4	Sd5 — b6
18. Wh1 — e1	c6 — c5!
19. d4 — d5	Le6 × d5
20. c4 × d5	We8 × e5
21. We1 × e5	Dc7 × e5
22. Wc1 × c5	Wa8 — d8
23. Ld2 — a5	Sf8 — d7
24. Wc5 — c2	De5 — a1+
25. Kd1 — d2	Wd8 — e8!
26. Ld3 — e2	Sd7 — c5!! (4)
27. Wc2 × c5	Da1 — d4+
28. Db3 — d3	Dd4 × c5

Białe poddały się.

UWAGI:

(1) Dotychczas często używany ciąg w tej pozycji, jednak ostatnie partje turnieju w Moskwie wykazały jego wady.

(2) W razie 10. Se5 Se5, 11. de, Le6! 10. de5, Sc5! Dr. Tartakower sądzi, że najlepszą obroną jest 10. Lc4.

(3) Ryzykowny ciąg. Bezpieczniej Kf1.

(4) Wyklucza jedyną obronę Db2 z powodu Se4+!

(5) Teoretycznie pouczająca partja.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Pp. M. Auerbach, P. Grubner (Kraków) i p. S. Frey (N. Targ) Zadania umieścimy po dokładnem zbadaniu źródeł i kwalifikacyj.

P. Amalja i Gizela Weissberg: Rozwiązanie końcówki Nr. 39 mylne w posunięciu 5. Dh7? z powodu wiecznego szacha damą.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 78.

1. De4 — e5.

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI NR. 39.

1. De1 — e6+	Kc6 — b5
2. De6 × d7+	Kb5 — b4
3. Dd7 × g4	Kb4 — b5
4. Dg4 × a4+!!	Kb5 × a4
5. Kd3 — d4!!	b7 — b5+
6. Kc4 × c5	b5 — b4
7. Kc5 — c4	c7 — c5
8. h2 — h3	b4 — b3
9. a2 × b3+	

TRAFNE ROZWIĄZANIA ZADANIA NR. 78. NADESŁALI:

Łucja R., Amelja i Gizela Weissberg, S. Kleinówna, L. Lesowski, B. Schenker, M. Auerbach, P. Grubner, L. Salamon, Z. Scheinbach, R. Reichówna, I. Reich, D. Sandel, A. Schenirer, S. Bienenfeld (Kraków) A. Reich, Saufer (Tarnów), S. Frey, (N. Targ). M. R. Ziegler (Szczawnica), A. Hammersfeld (Brzesko), I. Abeles (Szczakowa).

TRAFNE ROZWIĄZANIA KOŃCÓWKI NR 39. NADESŁALI:

Łucja E., B. Schenker, D. Sandel, A. Schenirer, S. Bienenfeld (Kraków), S. Frey (N. Targ).

Przegląd gospodarczy

Warszawska kalkulacja

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy następujący artykuł, wykazujący nonsensowość niektórych naszych rozporządzeń. (Red.).

Przed pół rokiem p. Minister Skarbu unormował ceny sprzedaży spirytusu rozp. z dnia 28 sierpnia 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 615), ustalając m. in. cenę za spirytus oczyszczony do wyrobu wódek czystych na 589 Zł, za jeden hektolitr 100 procent. Stosownie do tej ceny unormowana została wówczas bardzo rygorystycznie cena sprzedażna czystych wódek monopolowych wraz z butelką, mocy 40 procent za 1 litr na 2,82 Zł w hurcie, a na 3,24 w detalu. Zaś za wódkę czystą mocy 45 procent za 1 litr na 3,15 Zł w hurcie, a na 3,62 Zł w detalu.

Na opędzenie kosztów patentu akcyzowego świadectwa przemysłowego, 2 i pół proc. podatku od obrotu, butelek, zysku etc. pozostawiono więc dla rozlewni prywatnej, obowiązanej do sprzedaży swych wyrobów po cenach wyżej wyszczególnionych, kwotę 47 groszy na 1 li trze wódki czystej 40 proc. a 50 groszy na takiej samej butelce o mocy 45 procent.

Radykalną rewizję powyższych cen sprzedaży wódki czystej, przeprowadził atoli p. Minister Skarbu, i to jakby na ironję w porozumieniu z p. Ministrem handlu i przemysłu, z okazji najnowszego ustalenia kosztów własnych spirytusu rozporządzeniem z dnia 23 grudnia 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 131 poz. 944).

Otóż wprowadzając nową cenę za jeden hektolitr 100 proc. spirytusu oczyszczonego do wyrobu wódek czystych w kwocie 726 Zł, ustalił za 1 litr wódki czystej 40 procent łącznie z butelką, cenę na 3,14 w hurcie, a na 3,40 zł w detalu; zaś za 1 litr takiejże wódki 45 proc. na 3,50 w hurcie, a na 3,80 w detalu. Pozostaje więc dla wytwórcy za butelkę i na opędzenie kosztów patentu akcyzowego, świadectwa przemysłowego, podatku od obrotu, robocizny, naturalnych ubytków, zysku etc., wszystkiego 24 groszy (!) przy 1 litrze wódki czystej 40 proc., względnie 45 proc., podczas gdy opłata za patent akcyzowy, którą się musi uścić z góry w kwocie 7500 Zł za przerób pierwszych 60.000 litrów spirytusu, podatek od obrotu i koszta butelki wynoszą razem okrągło minimalnie po 40 groszy od jednego litra. Pozostaje więc teraz pytanie, skąd ma być pokryta różnica i dalsze wydatki na konserwację rozlewni, koszta robocizny, wydatki na ubezpieczenia socjalno-społeczne urzędników i robotników i zysk, choćby jak najmniejszy, przedsiębiorcy?

Czy świadczy to o prowadzeniu rozumnej i zdrowej, na słuszności opartej, polityki gospodarczej przez Dyrekcję Państwowego Monopolu Spirytusowego? Chyba, że nie. Popełniony nonsens powinien być niezwłocznie poprawiony!

Emes.

—o-o—

PRZEMYSŁ

DOCHODOWOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW GÓRNICZYCH W POLSCE. Rok 1924 i 1925 w przemyśle prywatnym górniczo- hutniczym nie dał prawie żadnych dochodów. Poza nielicznemi wypadkami wypłacania pewnej niewysokiej zresztą dywidendy, szereg przedsiębiorstw wypłacał dywidendę akcjami często nawet z dopłatą ze strony akcjonarjuszy. Również często dochód był uwidaczniany i fikcyjnie w optymistycznych bilansach. Cały szereg przedsiębiorstw natomiast poniósł znaczne straty w formie zwiększenia zadłużenia lub też zmniejszenia zapasu towaru i surowca. W całokształcie można z całą bezstronnością stwierdzić, iż przemysł górniczo- hutniczy w ciągu 2 ostatnich lat nie wykazywał prawie żadnego dochodu.

OBCIĄŻENIE PRODUKCJI WĘGLA W POLSCE OPŁATAMI SOCJALNEMI. Według obliczeń przedsiębiorstw eksportujących zagranicą polski węgiel tonna węgla sprzedawana na obcych rynkach w cenie od 8 do 10 zł. obciążona jest z tytułu ciężarów socjalnych sumą zł. 2,32. Obciążenie to zatem wynosi około czwartej części rynkowej ceny.

UŁATWIENIA DLA PRODUKCJI W PALESTYNIE. Administracja ang. w Palestynie wydała ustawę, znoszącą cło wwozowe dla całego szeregu ważnych surowców, sprowadzonych z zagranicy. Wkrótce ma wyjść ustawa, znosząca cło dla eksportu.

HANDEL

KONKURS WIEDEŃSKIEGO BANKU LOMBARDOWO-ESKONTOWEGO został ogłoszony. Aktywa znajdujące się obecnie, oceniane są na 1.2 milj. szyl. Ponieważ na aktywach tych ciężą jeszcze zobowiązania, wierzyciele nie spodziewają się by pozostała dla nich jakaś suma.

ILOŚĆ KONKURSÓW I NADZORÓW SĄDOWYCH W NIEMCZECH. W grudniu z. r. liczba konkursów doszła do 2.400. W samym Berlinie złożono w grudniu 3.000 przysiąg manifest. Ilość protest. weksli 23.200.

FINANSE

LOCARNO DLA LOCARNA. Miasto Locarno uchwaliło zaciągnąć pożyczkę w wysokości 700 tysięcy frank. szwajc.

Wesoły kącik

BÓL ZĘBÓW.

— Dlaczego pan ma twarz obwiązaną?

— Warjuję z bólu zębów. Od trzech dni nie zmrużyłem oka.

— Dlaczego więc pan nie daje sobie wyrwać zęba?

— Boję się, że mnie będzie bolało.

* * *

POCIECHA.

Młody małżonek, którego żona w piątym miesiącu po ślubie powiła dziecko, pędzi przerażony do lekarza:

— Panie doktorze, czy coś podobnego jest możliwem?

— Zapewne, wypadki takie są nawet częste. Ale niech się pan pocieszy, to może się zdarzyć tylko przy pierwszem dziecku.

* * *

KUZYNKA.

Do kancelarji szpitala wojskowego wchodzi młodziutka, urocza panienka i zwraca się do dyżurnej siostry miłosierdzia:

— Chciałabym zobaczyć się z porucznikiem T....

— Tylko krewni mają dostęp do porucznika T.

— Jestem jego kuzynką!..

— Bardzo mi przyjemnie. Jestem jego matką!

KRONIKA.

Kraków, 8 stycznia.

Odczyt p. Lili Fryszmanowej

Wdowa po zmarłym pisarzu hebrajskim, Dawidzie Fryszmanie, p. Lili Fryszman, wygłosi jutro, w sobotę 9 bm. o godzinie 7-mej wieczorem w sali Kahalu przy ul. Krakowskiej odczyt p. t.: „Czego jeszcze nikt nie opowiadał o Dawidzie Fryszmanie“. Zapowiedź tego odczytu, który p. Lili Fryszman wygłosia w Warszawie, Łodzi, Lwowie i wielu innych miastach z niezwykłym sukcesem, wywołała w Krakowie bardzo znaczne zainteresowanie. W odczycie swym poda prelegentka niezwykle ciekawe i dotąd nieznane szczegóły charakterystyki przedwcześnie zmarłego pisarza i szereg bardzo interesujących anegdot z życia prywatnego Fryszmana, charakteryzujących jego indywidualność i otoczenie, wśród którego żył i tworzył.

Odczyt posła Grünbauma

W niedzielę, dnia 10 b. m. wygłosi poseł I. Grünbaum w kinoteatrze „Warszawa“ odczyt na temat: „Mój pogląd na t. zw. ugodę“.

Zapowiedź odczytu wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie ze względu na znane, opozycyjne stanowisko, jakie referent zajmuje w stosunku do obecnej polityki „Koła Żydowskiego“ w Sejmie.

Sprzedaż biletów w cenie od 50 groszy do 2 złotych już się rozpoczęła w sekretarjacie związku „Przedświt-Haszachar“ przy ul Stradom 15 of. codziennie od godz. 12—13 i 19—20-tej. W dzień odczytu przy kasie.

Z BIBLJOTEKI „EZRA“.

Po gruntownem odnowieniu lokalu, w którem mieści się księgozbiór „Ezry“ przystępuje obecnie Wydział do uzupełnienia bibljoteki najnowszemi dziełami z dziedziny judaistyki, literatury hebrajskiej i żydowskiej. Członkowie „Ezry“ będą mieli wkrótce do dyspozycji szereg nowych dzieł różnych wydawnictw które z powodu stosunków wojennych, czy też braku funduszów były dotąd niedostępne.

Bibljoteka „Ezra“ (gmach Kahału) otwarta jest w niedzielę od 5—7 i w poniedziałki i czwartki od 6—8 wieczór. W tych godzinach przyjmuje się wpisy członków.

—o—

— ZRBRANIE HEBRAISTÓW. Dziś, w piątek o godzinie 7 wiecz. odbędzie się w sali „Tel Awiw“, Stradom 13 zebranie członków „Iwrji“ oraz miłośników języka hebrajskiego. Na porządku dziennym: **Reaktywowanie Iwrji.** Przemawiać będą: Walkowski, Mifelew, Szmulewicz i Löwenstein.

— ODNOWIENIE SUKIENNIC. W najbliższym czasie budownictwo miejskie zająć się ma odnowieniem hali Sukiennic. Przy tej sposobności zastanawiano się nad kwestją, czy istniejące w hali lampy gazowe, od kilkunastu lat nieczynne wobec zaprowadzenia elektryczności, mają być usunięte czy zatrzymane. Celem ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestji odbyła się onegdaj komisja na miejscu przy udziale komisarza rządu Ostrowskiego i wiceprezydenta Sarego. Komisja doszła do przekonania, że lampy te, do których widoku ogół mieszkańców miasta przyzwyczaił się od lat 40, tak zrosły się z wyglądem hali, że nie powinno się ich usuwać. Uchwalono więc zatrzymać je i polecić gazowni miejskiej ich odnowienie i stopniowe uczynienie ich zdatnemi do użytku, by w razie czasowego braku światła elektrycznego mogły funkcjonować.

— BUDŻET GMINY M. KRAKOWA. Obrady nad budżetem gminy m. Krakowa na rok 1926 zostały przez prezydjum miasta i magistrat ukończone. Budżet ten został wyłożony w miejskiej Izbie obrachunkowej zgodnie z postanowieniami statutu m. Równocześnie komisarz rządu Ostrowski przedkłada go do zatwierdzenia województwu, tymczasowemu Wydziałowi samorządowemu we Lwowie, ministerstwu spraw wewnętrznych i ministerstwu skarbu.

Ministerstwo Skarbu interesuje się aferą dyrektorów Pol. Banku Przem.

Z powodu możliwości strat, poniesionych przez Skarb Państwa.

Afera trzech b. dyrektorów Polskiego Banku Przemysłowego zatacza coraz szersze kręgi. — Wczoraj rozpoczął sędzia śledczy Pelczar przesłuchiwanie świadków w tej sprawie, głównie urzędników krakowskiej filji Polskiego Banku Przemysłowego, oraz jednego z dyrektorów oddziału Banku Gospodarstwa krajowego w związku z aresztowaniem dyrektora tegoż oddziału Wilińskiego.

Wczoraj przybył do Krakowa delegat ministerstwa skarbu, który odbył konferencję z władzami prokuratorskiemi i sądowemi. Delegat ministerstwa informował się u władz o rodzaju i rozmiarach nadużyć, popełnianych przez trzech aresztowanych dyrektorów, celem ustalenia czy skarb państwa nie poniósł strat wskutek tych nadużyć. Podobno wyszło na jaw, że za dyrekcji Filippiego bank nie płacił podatków państwowych od wielu transakcji, a nadto dokonywał obrotów wekslami kaucyjnemi. które w myśl obowiązujących przepisów nie mogą być puszczane w obieg, ponieważ posiadają one charakter depozytów. Gotówki, uzyskanej z tych transakcyj, dyrekcja miała używać dla spekulacji giełdowej na własny rachunek.

Jak się dowiadujemy, sąd apelacyjny zatwierdził również areszt śledczy nałożony na b. dyrektorów Wilińskiego i Winiarza. Z ramienia prokuratury prowadzi sprawę aresztowanych dyrektorów prok. Gniewosz.

Tajemnicze włamanie do willi aresztowanego dyrektora Filippiego

Włamywacze nie pozostawili żadnych śladów. — Kradzież kosztownej biżuterji.

W nocy z 5 na 6 bm. między godz. 1 a 5 nieznani sprawcy dokonali włamania do willi aresztowanego przed kilku dniami b. dyrektora Polskiego Banku Przemysłowego Tadeusza Filippiego przy ul. Lobzowskiej l. 49.

Sprawcy dostali się do willi przez parkan od ogrodu z ulicy i sąsiedniego podwórza nie pozostawiając żadnych śladów, poczem weszli na ganek i po odsunięciu żelaznych krat, które były niezamknięte, wybili w dwóch drzwiach wchodowych szyby i tym otworem weszli do willi. Dostawszy się do wnętrza, sprawcy porozbijali biurka w czwartym pokoju, zabrali klucze, któremi otworzyli komody, kredensy szafy i wszystkie szuflady w biurkach i stolikach i splądrowawszy mieszkanie zabrali 1 wazę empirową, 1 cukiernicę, 4 solniczki antyczne, 12 łyżeczek, 6 nożyków do ryb. 6 widelców, 6 noży deserowych 2 tace, zegarek złoty antyczny męski, zegarek złoty damski z monogramem M. W., 1 brelok złoty z brylantem i szafirem i takim samym monogramem, portjery wiszące nad drzwiami. Wartości rzeczy skradzionych na razie nie ustalono. — W czasie dokonania włamania znajdowała się w ubikacjach piętrowych (willa jednopiętrowa) żona Filippiego oraz z 4 dziećmi, jednak sprawcy plądrowali jedynie w ubikacjach parterowych. Również mieszkająca w suterenach rodzina stróżów nie słyszała żadnego hałasu podczas włamania. Po dokonaniu kradzieży sprawcy pozostawili w pierwszym pokoju na podłodze kilka sztuk srebra stołowego, zaś w kurniku kasetkę, z której poprzednio srebro wyjęli.

Organa śledcze nie znalazły żadnych śladów po włamywaczach. Również sprowadzony na miejsce pies policyjny nie wpadł na żaden trop włamywaczy. Śledztwo w sprawie włamania toczy się w dalszym ciągu.

— POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 10 i pół, przedpoł. w sali obrad Rady Gminy. Na porządku dziennym: 1) Wniosek komisji szpitalnej o nadanie z okazji rocznicy otwarcia szpitala dwóch stypendjów po 100 zł. miesięcznie dla dwóch lekarzy praktykantów nau kowo przy szpitalu żydowskim pracujących. 2) Wniosek komisji szpitalnej w sprawie przedłużenia sekundarjatów przy szpitalu żydowskim na rok 1926. 3) Wniosek komisji dla rzeźni w sprawie wydzierżawienia prawa poboru pierza w rzeźni drobiu. 4) Budżet na rok 1926 (c. d. dyskusji).

— KANALIZACJA M. KRAKOWA. Rok 1925 zaznaczył się pewnem wzmożeniem robót kanałowych w mieście. Zasklepienie starego koryta Rudawy na błoniach wykonywane przez rząd posunęło się w roku ubiegłym o 125 m. kosztem 50 tys. zł., tak, że do parku Dra Jordana brakuje jeszcze około 130 m. bieżących. Ochron przeciwpowodziowych wykonano za kwotę 270 tys. zł. (mury ochronne koło Skałki, przelew burzowy, dokończenie kollektora lewobrzeżnego). Budowa ujścia kanału spławnego w Ludwinowie do Wisły wykonywana również przez rząd, w roku 1925 nie posunęła się naprzód. W roku 1925 zostały m. in. wykonane kanały na placu Jabłonowskich, w ul. Dietlowskiej, w ul. Berka Joselewicza, w ul. Dajwór, w ul. Celnej i na placu Serkowskiego w Dz. XXII. — Ogółem w roku 1925 wykonano około 2527 m. bież. kanałów miejskich o różnych przekrojach kosztem 107 tysięcy 590 zł. oraz 130 wodościeków ulicznych kosztem około 30.000 zł. Nadto wykonano 117 połączeń realności z kanalizacją miejską oraz około 70 m. bież. ubezpieczenia brzegów Młynówki królewskiej w ul. Garbarskiej murem oporowym z kamienia łamanego kosztem około 6500 zł. itd.

— LOKATORZY NADBUDÓWEK I NOWYCH DOMÓW! Zrzeszenie ochrony lokatorów, **zwołuje na sobotę 9 bm. godz. 6 wiecz. w lokalu stow. przy ul. Podbrzezie 6 w podw. II. p. poufne zebranie lokatorów nadbudówek i nowych domów, nie podlegających ustawie** o ochronie lokatorów, na które wszystkich zainteresowanych zaprasza. — Na porządku dziennym sprawozdanie z dotychczasowej i plan dalszej akcji.

— ZWIĄZEK ZAWODOWY URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH zawiadamia, że w dniu 13 bm. odbędzie się miesięczne zebranie członków związku. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W dniu 9 bm o godz. 2'30 popoł. odbędzie się zebranie dyskusyjne handlowców. Równocześnie zawiadamia zarząd związku, że rejestracja członków i bezrobotnych odbywa się codziennie wieczorem od godz. 7—9 w lokalu przy ul. Sławkowskiej 6.

— ZMIANA LOTÓW. Polska linja lotnicza donosi o zmianie lotów swych aeroplanów z dniem 1 bm.

Na przestrzeni Warszawa—Kraków: Odlot z Warszawy o 8'45, przylot do Krakowa o 11'15, odlot z Krakowa o 12'30, przylot do Warszawy o 15-ej. — Na przestrzeni Kraków—Wiedeń: Odlot z Krakowa o 11'30, przylot do Wiednia o 14'30, odlot z Wiednia o 10'30, przylot do Krakowa o 13'30. — Na przestrzeni Warszawa—Gdańsk: Odlot z Warszawy o godz. 10-ej, przylot do Gdańska o 13-ej (kursuje tylko w poniedziałki, środy i piątki), odlot z Gdańska o godz. 10-ej, przylot do Warszawy o 13-ej (kursuje tylko we wtorki czwartki i soboty). — Na przestrzeni Warszawa—Lwów: Odlot z Warszawy o 9-ej, przylot do Lwowa o 12-ej, odlot ze Lwowa o 9-ej, przylot do Warszawy o 12-ej. Komunikację na przestrzeni Lwów—Kraków i z powrotem wstrzymuje się aż do odwołania.

— KURS ELEKTRYCZNEGO SPAWANIA METALI odbędzie się staraniem dyrekcji miejskiego Muzeum przemysłowego w czasie od 18 stycznia br. do 15 lutego br. z nauką teoretyczną i praktyczną. Informacyj udziela i zapisy przyjmuje dyrekcja Muzeum codziennie od godz. 9-tej do 2-giej do dnia 15 bm. włącznie.

— ZMIANA PLACÓW TARGOWYCH. Magistrat przenosi z dniem 12 bm. na rynek kleparski wzdłuż jezdni łączącej ulicę Basztową z ulicą św. Filipa, codzienną sprzedaż nabiału, jak i drobiu żywego, odbywającą się dotąd na placu targowym przy ul. Słowiańskiej, oraz z Rynku głównego stanowiska z drobiem żywym i bitym, sprzedawanym przez obcych handlarzy, nadto stanowiska dla sprzedaży w dnie targowe wyrobów koszykarskich, drewnianych szczyp na podpałki, wreszcie królików, ptaków żywych i klatek. Równocześnie utrzymuje magistrat w mocy zakaz postoju jakichkolwiek fur na rynku kleparskim.

— CMENTARZYSKO W RYNKU KRAKOWSKIM. W dniu wczorajszym podczas rozkopywania kanałów koło kościoła Marjackiego natrafiono na dawne cmentarzysko. Robotnicy wydobyli kilka czaszek i piszczeli ludzkich, które przewieziono na cmentarz rakowicki.

— W SPRAWIE OHYDNEGO MORDU W PŁASZOWIE odbyła się wczoraj konferencja sędziego śledczego Dra Wątora, prokuratora Michałowskiego i komisarza policji Poliaka. Komisarz Pollak przedstawił zdjęcia daktyloskopijne, dokonane po napadzie z kufra i kasety, znalezionej w mieszkaniu Porębskiej. Zdjęte odciski na kasecie odpowiadają palcom Wójtowicza, zaś na kufrze — palcom Zielińskiego. Jedyny Wójtowicz dotąd zapiera się udziału w rabunku i mordzie. W mieszkaniu jego znaleziono papierosy „Wisła", jakie Porębska sprzedawała robotnikom cegielni. Pochodzenia tych papierosów Wójtowicz nie umie wytłumaczyć, wobec czego zachodzi podejrzenie, że skradł je podczas rabunku.

Stan Porębskiej jest nadal groźny.

— PRZESTĘPCZOŚĆ KRAKOWA W CYFRACH Przeprowadzone w miesiącu listopadzie 1925 obławy policyjne na terenie m. Krakowa dały następujące wyniki: Przytrzymano osób: 19 za kradzież, 2 za oszustwo, 19 za włóczęgostwo, 2 za uchylanie się od powinności wojskowej, 1 za dezercję, 2 za rabunek, 1 za ukrywanie przestępców, 11 za różne przestępstwa. Doniesiono osób: 38 za kradzież, 5 za oszustwo, 81 za różne przestępstwa sądowo karne, 274 za różne przestępstwa natury administracyjnej, 14 za nieprawne posiadanie broni, 4 za kłósownictwo, 5 za hazard karciany. Zakwestjonowano: 1 karabin wojskowy, 3 strzelby, 2 floberty, 4 rewolwery, 2 sztylety, 1 lornetkę wojskową, 1 ubranie wojskowe.

— SPRYTNA PARA OSZUSTÓW. Policja krakowska aresztowała parę oszustów, która od dłuższego czasu grasowała po pierwszorzędnych restauracjach i hotelach, zarywając przedsiębiorców na większe kwoty. Niejaki Władysław Pruski (lat 39) z Warszawy, przedstawiający się pod nazwiskiem swej towarzyszki, 48-letniej Marji Kmiecik z Krakowa, zajeżdżał do hoteli z przybraną „żoną", a po kilkudniowym pobycie para wyjeżdżała, nie wyrównawszy rachunku. W ten sposób „zwiedzili" oni kilka hoteli i pensjonatów, aż wreszcie zostali aresztowani w pensjonacie przy ul. Zacisze. Na policji stwierdzono, że Pruski false Kmiecik jest poszukiwany przez władze warszawskie za liczne oszustwa i kradzieże.

— AWANTURNICZY MAŁŻONEK. Aresztowano Stanisława Pamułę (lat 46), który dnia 5 bm. o północy, uzbrojony w siekierę wtargnął do mieszkania swej żony Marji przy ul. Józefa 27, z którą prowadzi proces separacyjny. Po krótkiej wymianie słów zdemolował Pamuła mieszkanie żony, a następnie wpadł ze siekierą do zamkniętego mieszkania Karoliny Galowej w tym samym domu, do którego to mieszkania dostał się przez rozbicie drzwi siekierą, rozbił tam okno i również zdemolował mieszkanie. W chwili wkroczenia policji stawiał Pamuła opór z siekierą w ręku, grożąc, że gdy który z funkcjonarjuszy policji przestąpi próg, położy go trupem na miejscu. Dopiero po kilkakrotnem wezwaniu odrzucił Pamuła siekierę i dał się aresztować.

— WIELKA KRADZIEŻ BIŻUTERJI. Dnia 6 bm. w godzinach wieczornych włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Marji Jarosławskiej, artystki malarki przy ul. Czystej l. 7 i po splądrowaniu mieszkania skradli jej 1 pierścień ametystowy w turkusach, 1 pierścień z koralami typu mieszczańskiego z końca XVIII. wieku, 2 broszki złote, 1 spięcie staropolskie do delji, 1 sznur korali bardzo pięknych, 1 sznur pereł włoskich spiętych spinką i bryljantowe śrubki do uszu ogólnej wartości kilkunastu tysięcy złotych. Dochodzenia w toku.

— Z KRONIKI KRADZIEŻY. Władysław Gottlieb, zamieszkały przy ul. Karmelickiej 28, doniósł do policji, że dnia 4 bm. skradziono mu z zamkniętego mieszkania, do którego sprawca dostał się przez otwarcie drzwi wytrychem lub dobranym kluczem garderobę znaczniejszej wartości. — Jakób Schreiber, kuśnierz, zamieszkały Miodowa 22, doniósł, że dnia 5 bm. skradziono mu z otwartego sklepu z lady sklepowej 583 złote. — Na szkodę Marji Moskal zam. przy ul. Orzeszkowej l. 10 skradziono z zamkniętego mieszkania przy pomocy wy- [illegible] tości 100 zł. — Na szkodę Wandy Pirożańskiej zam. Zygmunta Augusta l. 7 skradziono z niezamkniętego przedpokoju garderobę damską wartości 250 zł.

—o-o—

— ODCZYT MIN. WASILEWSKIEGO. W sobotę, 9 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Starego Teatru odbędzie się odczyt p. Leona Wasilewskiego, ministra pełnomocnego Rz. P., pt. „Stosunki narodowościowe w Rosji sowieckiej". Minister Wasilewski znany jest jako najznakomitszy u nas znawca problemu narodowościowego na wschodzie Europy. Bilety do nabycia w firmie Lipskiego przy ul. Sławkowskiej.

—o-o—

— STARANIEM K. O. TARBUTU odbędzie się w sobotę 9 bm. w sali „Tel. Awiw" Stradom 13, odczyt hebrajski p. Markusa n. t. „Chasydyzm". Początek o godz. 6 wiecz.

— UNIWERSYTET LUDOWY przy Żyd. Tow. Oświaty Ludowej, ul. Krakowska 23, I. p. — Piątek 8 bm. o godz. 7 wiecz. Wieczór Ańskiego z b. bogatym programem. — Sobota 9 bm. o godz. 2·30 „Ustrój gosp.-społeczny ludów pierwotnych" ref. A. Goldschmied. — Niedziela 10 bm. o godz. 7 „Powstanie i rozwój istot żywych" ref. B. Kohane. — Czwartek 14 bm. o godz. 7 wiecz. „Początki literatury żyd." ref. Dr W. Aleksandrowicz.

—o-o—

— ZAWIADAMIAMY, że z dniem 8 stycznia rozpoczną się w Ognisku Pracy, w Krakowie przy ul. Miłołajskiej l. 9, II. p. nowe kursa modniarstwa dla Pań w godzinach wieczornych oraz nowy kurs kroju i szycia.

Wpisy i informacje codziennie od 11—2 przedpołudniem, w poniedziałki i środy od godz. 6—8 wieczorem.

—o-o—

— Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO. W sobotę dnia 9-go bm. o godz. 8 wiecz. premjera „Kącik w New Jorku" obraz z życia w 4 aktach z prologiem M. Szwarca. W prologu film wyświetli osoby w rolach głównych, panie: Anielę, Borysową Kompaniejec, pp. Rabinowicza, Polakowa, Kompaniejca, Latowicza, Kohna.

—o-o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Tajfun".
Sobota: „Kobieta" (premjera).

OPERETKA

Sobota: „Cyganerja" (opera katowicka).

„BAGATELA".

Sobota: „Orłow" (operetka z Lucyną Messal).

TEATR ŻYDOWSKI, UL. BOCHEŃSKA.

Sobota: „Kącik w New Jorku".

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Iwonka".
WANDA: „Iwonka".
NOWOŚCI: „Wampiry Warszawy".
REDUTA: „Dziki Cowboy" (Hoot Gibson).
PROMIEŃ: „Markiza Yorisaka".
UCIECHA: „Dziecko paryskiego bruku".
SZTUKA: „Królowa mody".

Z sali sądowej.

O DEFRAUDACJE W 5 PUŁKU ARTYLERJI CIĘŻKIEJ.

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w sądzie wojskowym w Krakowie rozprawa przeciw kapitanom Józefowi Kolmanowi i Stefanowi Herzogowi, oficerom gospodarczym 5-go pułku artylerji ciężkiej. Obaj oskarżeni stoją pod zarzutem zbrodni nadużycia władzy urzędowej, oraz sprzeniewierzenia i oszustwa na szkodę skarbu wojskowego w wysokości 18 tysięcy złotych. Do rozprawy powołano 30 świadków, wobec czego potrwa ona 3 dni. — Przewodniczy pułk. Dr. Kappel, oskarża prok. kap. Wanicki, bronią adw. Dr Hell, i Dr. Z. Kwieciński.

Rumuński następca tronu



Czteroletni książę Michał (zajęty grą w szachy), syn księcia Karola, wskutek abdykacji swego ojca jest obecnie rumuńskim następcą tronu.

Z giełdy

Giełda krakowska z 7 bm.: Bank Zw. Sp. Zar. 3.90 Pol. Tow. Handl. 0.18, aProwozy 0.19, Elektrownia Siersza 0.15, Chodorów 5.35, Chybie 3.80—3.85.

Dolar utrzymywał się na dotychczasowym poziomie 8.25—8.30.

* * *

Lwów, 7. 1 PAT. Bank hipot. 0.48, 0.41, 0.50, Browary 7.70. Hodorów 5.70, Ćmielów 30.20, Niemojewski 0.20, Ojkos 1.40, Parowozy 0.20, 0.22, 0.23, Polska nafta 0.20. Tespy 3.20.

Giełda warszawska z dnia 7 b. m. (PAT) **Waluty:** Belgja 6·95, Holandja ———, Londyn 39·44, Nowy Jork 8·08, Paryż 31·25, Praga 24·09, Szwajcarja 157·15 Wiedeń ——— Włochy 32·87,

Akcje: Bank Małapolski Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów —— Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4·—, Puls. 0·44. Wild —— Cegielski —— Parowozy 0·19, Zawiercie 6·50 Zegluga —— Polska nafta —— siła i światło 0·19, Chmielów 0·25 Starachowice 0·96, Pocisk 1·10, Zieleniewski ——, Zyradów 7·— Chodorów 5·15

Papiery państwowe: 6% pożyczka konwersyjna 431/2, 8% pożyczka konwersyjna 100, pożyczka dolarowa w dol. 64·50, w złotych 528·90, pożyczka kolejowa 110

Giełda wiedeńska z dnia 7 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28515, Belgad 1255, Berlin 16870 Bruksela 3212, Budapest, 992, Bukareszt 321, Chrystania 14430, Kopenhaga 17540, Londyn 343, Madryt 100 — Medjolan 2839, Nowy Jork 70845, Paryż 2642 Praga 2089, Sofja 502, Sztokholm 190,— Warszawa. 87·50 — 88·—, Zurych 136·90 dolary 710·—, belgijskie ——. bułgarskie 485·, duńskie ——. marki niemieckie 16850, angielskie 34·2, jugosłowiańskie 1250, norweskie ——, polskie 88·50, rumuńskie 321, szwedzkie ——, szwajcarskie 136.8, hiszpańskie ——, czeskie 20·97 węgierskie 99·05 tureckie ——

Akcje: Zieleniewski 54·—, Silesja ——, Fanto 120 Gal. Karpaty 79, Galicja 670, Siersza 15, Bank Małopolski ——, Bank Hip. 37 Tepege ·—,

Papiery lokacyjne. Austr. renta 1·55 renta lutowa 2·15 losy tureckie 530·, Bodenkredit 158 austr. zakł. kred. 104·4 koleje austr. 316·

* * *

Zurych, 7. 1 PAT. , Paryż 19.85, Londyn 25.10, Nowy Jork 5.17.5, Belgja 23.50, Włochy 20.90, Hiszpanja 73.12, Holandja 208.70, Berlin 1.23.2, Wiedeń 72.95, Sztokholm 138.75, Oslo 105.15, Kopenhaga 128 Sofja 3.70, Praga 15.32 i pół Warszawa 62.50, Budapeszt 0.72.5, Białogród 917.5, Ateny 6.80, Konstantynopol 2.75, Bukareszt 2.37, eHlsingfors 13.05, Buenos Aires 214, Tendencja spokojna.

Londyn, 7. 1 PAT. Radjo. Nowy Jork 4.85 3/32, Holandja 12.06 5/8, Francja 126.31, Belgja 106.97, Włochy 120.09, Niemcy 20.37, Szwajcarja 25.10, Hiszpanja 34.35, Danja 12.63, Szwecja 18.10, Norwegja 23.89, Helsingfors 192.50, Praga 163.87.

Paryż, 7. 1 PAT. Radjo. Londyn 126.60, Nowy Jork 26.10 Belgja 118.25, Hiszpanja 369, Włochy 105.17, Szwajcarja 504, Danja 644, Holandja 1048, Norwegja 529, Szwecja 699, Rumunja 11.85.

PODZIĘKOWANIE.

WP. **Dr. J. Schenkerowi** lekarzowi szpitala żydowskiego składa tą drogą serdeczne podziękowanie za wyleczenie z ciężkiej choroby

Izrael Rosenbaum
z Krakowa.

Obawa rozruchów w Niemczech z powodu bezrobocia

Królewiec, 4 1. PAT. Wedle urzędowych doniesień część policji wschodnio-pruskiej ma być w najbliższych dniach przeniesiona do Berlina. Zarządzenie to motywowane jest koniecznością wysłania sił policyjnych do uwolnionej przez okupację strefy kolońskiej. Sfery liberalne dopatrują się jednakowoż w tym kroku rządu chęci zastąpienia w Prusach wschodnich policji bezpieczeństwa będącej pod kierownictwem pruskiego ministra spraw wewnętrznych socjalisty Seweringa na wypadek spodziewanych rozruchów bezrobocia przez reakcyjną Reichswehrę i popierane przez nią organizacje wojskowe.

* * *

Królewiec, 5 1. PAT. Położenie gospodarcze w Prusach Wschodnich staje się coraz bardziej katastrofalne. Liczba bezrobotnych w całej prowincji przekracza 40,000 osób. W samym Królewcu jest przeszło 10,000 bezrobotnych. Przemysł żelazny wobec braku zamówień coraz bardziej ogranicza liczbę bezrobotnych. W przemyśle i handlu drzewnym zastój jest kompletny. Żadna firma nie kupuje drzewa, gdyż nie posiada gotówki na zapłacenie towarów. Wskutek wojny celnej z Polską zmniejszył się do minimum wywóz towarów do Polski, również wywóz na Litwę ogromnie się zmniejszył wobec podwyższenia litewskiej taryfy celnej. —

Kupcy lwowscy proszą o moratorjum

Wiedeń, 5. 1 PAT. Neue Fr. Presse donosi: Lwoska Izba handlowa wystosowała w piśmie do wiedeńskiej Izby prośbę, aby ta ostatnia wpłynęła na kupców austrjackich, aby udzieliła kupcom z okręgu lwowskiej Izby handlowej ogólne 6-miesięczne moratorjum. N. Fr. Presse sądzie, że ze względu na położeniu kupiectwa austrj., żądanie to nie będzie mogło być uwzględnione.

St. Zjedn. wobec konferencji rozbrojeniowej

Waszyngton, 5. 1 PAT. Prezydent Coolidge zażądał otwarcia specjalnego kredytu w sumie 50 tysięcy dolarów na pokrycie kosztów podróży i pobytu amerykańskiej delegacji do komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Prezydent Coolidge stoi na tem stanowisku, że udział delegacji amerykańskiej w żadnym razie nie pociągnie za sobą obowiązkowego udziału Stanów Zjednoczonych w samej konferencji rozbrojeniowej.

Zawieszenie konstytucji w Grecji

Londyn, 5. 1 PAT Daily Mail donosi z Aten, że z wyjątkiem artykułu pierwszego ustanawiającego republikę, wszystkie inne artykuły konstytucji zostały zawieszone.

Klęska powodzi w Holandji

Amsterdam, 4 1. PAT. Królowa dziś w towarzystwie króla zwiedziła obszary nawiedzione katastrofą powodzi. Wielka ilość ludzi znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

Kronika telegraficzna

Neapol, 7. 1 PAT. Wezuwjusz wznowił swą działalność. Po zachodniej stronie góry utworzył się nowy krater, który wyrzuca znaczne ilości lawy, czemu towarzyszą silne detonacje.

— (PAT) **180-DNIOWA ŻAŁOBA WE WŁOSZECH.** Pogrzeb królowej matki odbędzie się w Rzymie dnia 11 bm. Zarządzoną została żałoba 180-dniowa, licząc od 4 stycznia.

Wiedeń, 7. 1 (D.) W Berlinie zmarł dziś znany wydawca Cassirer.

— W Leodjum (Belgja) utonęło troje dzieci, porwanych przez fale.

— Pojazd którym wracali z polowania goście maharadży Batiali wpadł pod pociąg. Ośm kobiet jest zabitych, dwie ciężko ranne.

— Times donosi z Wellington że huragan zniszczył okolicę Samoa.

— Prasa donosi z Bogoty, że wybuch wulkanu zniszczył tam okolice Pasto.

— Według doniesienia z Brukseli w Siring na rzece Mozie przewróciła się barka przyczem 8 osób utonęło.

— Doniesienia radjowe z Nowego Jorku zaprzeczają wiadomości ogłoszonej wczoraj w prasie niemieckiej o zamiarze utworzenia trustu stalowego, w skład którego weszliby przemysłowcy niemieccy oraz Dillon i Read w Ameryce.

— (M.) W dniach najbliższych ukaże się w Warszawie staraniem C.K.W. Związku żydowskich akademickich stowarzyszeń samopomocowych księga adresowa żydowskiego handlu i przemysłu w Polsce. Cały dochód przeznaczony jest na cele żydowskiej młodzieży akademickiej.

— (M.) Według statystyki zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Warszawie, zamrło w roku 1925 w Warszawie 4.258 Żydów.

Habsburgowie wyrzekają się przywrócenia monarchji na Węgrzech

Madryt, 7. 1 PAT. Członkowie rodziny Habsburgów zaprzeczają kategorycznie wszelkim pogłoskom o jakichś specjalnych akcjach rodziny Habsburgów mających na celu przywrócenie na Węgrzech monarchji na rzecz Albrechta względnie Józefa Habsburga. Rodzina Habsburgów ma zrozumienie dla interesów Węgier i nie chce komplikować obecnej sytuacji Węgier.

Przywódca partji chrześcijańsko-społecznej aresztowany

Praga, 7. 1 PAT Prager Presse donosi z Berna że śledztwo w sprawie fałszowania franków trafiło na ślady prowadzące na Ruś przykarpacką. Dyrekcja policji w Ungwarze przedsięwzięła rewizje w mieszkaniach prywatnych przywódców węgierskiej chrześcijańsko społecznej partji oraz w sekretarjacie Rewizja ta wydała bardzo ważne rezultaty. Przewodniczący węgierskiej chrześcijańsko społecznej partji Arky został aresztowany. Śledztwo toczy się dalej.

* * *

Wiedeń, PAT. N. F. Presse donosi z Paryża: Na Quai d'Orsay oświadczono dziennikarzom, że dotychczas odkryto fałszywych banknotów frankowych na sumę 20 milj. fr.

* * *

Budapeszt, 7. 1 PAT. Pisma donoszą, że skoro tylko śledztwo w sprawie fałszerstwa banknotów francuskich będzie ukończone, prokurator postawi wniosek o sekwestr majątku wszystkich osób podejrzanych, a w pierwszym rzędzie majątku ks. Windischgraetza.

Pierwsze kroki dyktatora greckiego

Londyn, 7. 1 PAT. Daily Mail donosi z Aten, że ze względów oszczędnościowych Pagalos skasował ministerstwo opieki społecznej i gospodarstwa krajowego. Pozatem postanowił on nałożyć opłaty na turystów cudzoziemskich, przyczem fundusze z tego źródła będą przeznaczone na odbudowę dróg. Dalej zarządził Pangalos, że mnisi, liczący mniej niż 50 lat, mają opuścić klasztory, którym odtąd nie będzie wolno przyjmować nowych duchownych.

Luther ma utworzyć gabinet w Niemczech

Berlin, 7. 1 PAT. Dziś powrócił do Berlina kanclerz Luther. W najbliższych dniach prezydent rzeszy ma mu powierzyć misję utworzenia gabinetu. Zwłoka mogłaby nastąpić tylko w tym wypadku, gdyby centrum i partja demokratyczna chciały jeszcze raz porozumieć się z socjalnymi demokratami w sprawie utworzenia rządu wielkiej koalicji. O ileby kanclerz Dr Luther utworzył rząd, należy przypuszczać że będzie to rząd parlamentarny.

Poszukiwania za mordercą Erzbergera

Grac, 7. 1 PAT. Aresztowany pod zarzutem udziału w mordzie dokonanym na Erzbergerze, Henryk Schulz zeznał obecnie, że właściwie nazywa się Henryk Vogt. Przyznał się do członkowstwa w tajnym związku w Niemczech — oświadczył jednak, że nie brał udziału w morderstwie dokonanem na Erzbergerze.

Aresztowanie sprawcy zamachu na Erzbergera

Berlin, 5. 1 (T.) Donoszą z miejscowości kąpielowej Aussey, że został tam aresztowany pewien osobnik pod zarzutem współuczestnictwa w zamachu na Erzbergera.

Przed nowemi rokowaniami francusko-ameryk.

Paryż, 7. 1 PAT. W sprawie wyjazdu senatora Berengera do Stanów Zjednoczonych pisze Matin: Rokowania w sprawie uregulowania długów francuskich nie rozpoczną się przed początkiem lutego i nie zakończą się prędzej jak przed upływem jednego miesiąca. Berenger nie chce w żaden sposób przynaglać rokowań prowadzonych z misją amerykańską dla konsolidacji długów. Punktem wyjścia nowych rokowań będzie stadjum z dnia 1 września ubiegłego roku. Główne wysiłki delegacji francuskiej skierowane będą ku ustaleniu wysokości procentów i odpowiedniego rozłożenia rat rocznych.

Regulowanie długów europejskich w St. Zj. Ameryki

Waszyngton, Wolff. Komisja finansowa postanowiła zalecić Izbie reprezentantów przyjęcie układów dotyczących długów wojennych Belgji, Łotwy, Estonji, Włochy, Rumunji i Czechosłowacji.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE

COLONEL DEEDS AGITUJE ZA KEREN HAJESSOD.

B. adjutant sir Herbert Samuela, Colonel Deeds, rozpoczął obecnie podróż po Anglji w celach propagandy na rzecz „Keren Hajessod". Colonel Deeds jest chrześcijaninem i Anglikiem. Wkrótce ma on się udać w tym samym celu do Ameryki.

PROFESOR WILLSTAEDTER, laureat Nobla z dziedziny chemji, który niedawno zmuszony był zrzec się swej katedry uniwersyteckiej w Monachjum z powodu nastrojów antysemickich panujących w senacie akademickim został przyjęty w poczet członków zakonu Maksymiliana w Bawarji. Zakon Maksymiliana ma za zadanie popieranie rozwoju sztuki i nauki. Niedawno został członkiem zakonu prof. Maks Lieberman, rektor akademji sztuk pięknych w Berlinie.

NA OSTATNIEJ KONFERENCJI ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ W HOLANDJI nastąpiła likwidacja kryzysu, panującego od roku w organizacji. Kryzys powstał na tle ostrego konfliktu między de Liemem a przewodniczącym Keren Hajessodu w Holandji drem Wieserem. Egzekutywa sjonistyczna w Londynie stanęła po stronie dra Wiesera, a de Lieme podał się do dymisji. Na ostatniej konferencji doszło do porozumienia między obiema stronami.

Drobne ogłoszenia

Poszukuje się od zaraz rutynowanej siły biurowej. Obeznane z buchalterją podw. mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń F. Stallera, Rynek 8.

Mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią, przedpokojem, komfort wraz kompletnem eleganckiem urządzeniem zaraz do sprzedania Dzielnica VIII. Zgłosz pod „2000" do Adm. N. Dz.

Pokój z kuchnią wynajmę za 2-letnim czynszem. Pokój z wspólną kuchnią wynajmę 2—3 inteligentnym handlowcom. Wiadomość: Podgórze, ul. Wielicka 28. 1034

Przemysłowiec lat 35 Żyd postępowy pragnie tą drogą poznać przystojną średnio wysoką brunetkę z lepszej rodziny z posagiem. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia pod „Przyszłość" do Adm. N. D.

Pokój kawalerski w Podgórzu przy stacji tramwajowej z utrzymaniem (ewent. częściowym) lub bez do wynajęcia. — Zgłoszenia pod „Mieszkanie" do Adm. N. Dz.

Kupię

dom w Berlinie w dobrym stanie. Zgłosz. do Adm. N. Dz. pod „Dom"

KASYNO SOPPOTY

otwarte przez cały rok

Rouletta-Baccara

gra odbywa się na guldeny gdańskie

Minimum 2 guld.

Maximum 2400 guld.

Sporty zimowe

Wolne miasto Gdańsk

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Dnia 12-go stycznia br. o godz. 11 przedpoł. odbędzie się w urzędzie gminnym Machuaczka wyżnia publiczna sprzedaż około 2000 m^3 drzewa okrągłego wyrąbanego (świerk i jodła) znajdujące się w lesie „Kopciowa".

GIBBS

SAVON DENTIFRICE

Przedstawicielstwo i skład na Małopolskę i Śląsk firm **Gibbs i Dorin, Paris**

Dom handlowy „EMHA"

Hurtowna sprzedaż art. kosmetycznych

Kraków, Stradom 16.

DOBROLIN PASTA do OBUWIA i PODŁOG we wszystkich kolorach

Zastępstwo na Małop. i skład fabryczny

M. Sierotwińska, Kraków, ul. Sienna L. 12

PRZEPIĘKNA KSIĄŻKA

Dr. BENJAMINA SCHLAGERA:

SPINOZA

ZDJĘCIA Z DUSZY HERETYKA

Cena 5 Zł z przesyłką 5·80

Do nabycia we wszystkich księgarniach przez księgarnię „WIEDZA i SZTUKA"

S. TAFFETA, Kraków, Gołębia 10



Słynne w całym świecie

Zioła z Gór Harcu

Dra Lauera.

Zalecane przez najsłynniejsze powagi lekarskie jak prof. Berlińskiego Uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Hochfloetter, Dr. Martin i wielu innych wybitnych lekarzy, radykalnie usuwają wszelkie cierpienia żołądkowe, cierpienia wątroby, cierpienia nerek, kamienie żółciowe, hemorojdy, artretyzm i reumatyzm.

Zioła z Gór Harcu

Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złotemi medalami w Berlinie, Londynie, Wiedniu, Paryżu i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł 1·60, podwójne pudełko zł 2·50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Uwaga! Każde oryginalne pudełko, zaopatrzone Nr. 43 wg. rej. w Min. Zdr. Publ.

Reklama dźwigną handlu!

CENNIKI Aluminjowe

(Etykietki do cen wystawowych)

w różnych gatunkach i rozmiarach poleca

D/H Szymon Grüner, Kielce

Agenci na Małopolskę poszukiwani.

Kolekcję próbną wysyła się za 2 zł.

Na karnawał

Suknie balowe, wieczorowe, kostjumy redutowe, historyczne i fantazyjne, wykonuje bardzo szykownie i tanio

Pracownia „OGNISKA PRACY"

Kraków, Mikołajska 9, II. p.

Godziny przyjęć: między 11—2 przedpoł.

HURTOWNY SKŁAD PAPIERU i TEKTURY

MICHAŁ FLEISZER

KRAKÓW, KREMEROWSKA 2

Przedstawicielstwo na Zachodnią Małopolskę i Śląsk, Włocławskiej Fabryki Papieru Robert Saenger i Zjednoczonych Fabryk Tektury poleca ze swych składów wszelkiego rodzaju papiery drzewne i bezdrzewne, kancelaryjne, konceptowe pakowe tekturę itd.

Tel. Nr. 1121. Adr. tel. **„Papier"**

Dobrze prosperujące przedsiębiorstwo

na pierwszorzędnej ulicy handlowej w Krakowie

poszukuje spólnika

z kapitałem. Pisemne zgłosze. pod „2000 D." do Admin. N. Dz.

MEBLE NA RATY! najtaniej salony 180 zł

magazyn mebli i zakład tapicerski

S. Frisch, Kraków, Stolarska L. 13.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

TELEFON 279. **W KRAKOWIE, UL. ORZESZKOWEJ L. 7.** TELEFON 279.

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7